

Sygn. akt *I ACa 1298/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: SSA Karol Ratajczak

Sędziowie: SA Ryszard Marchwicki /spr./

SA Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ochronę autorskich praw majątkowych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 lipca 2016 r. sygn. akt IX GC 1323/15

1. **oddala apelację**

2. ***kosztami postępowania apelacyjnego obciąża powódkę pozostawiając szczególne ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.***

Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak Ryszard Marchwicki

--	--	--

Sygn. akt *I ACa 1298/16*

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w pozwie przeciwko pozwanemu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., domagał się:

I. zobowiązania pozwanego do zaniechania naruszeń majątkowych praw autorskich powoda poprzez:

1. niezwłoczne zaniechanie wszelkich działań polegających na zwielokrotnianiu publikacji periodycznych ukazujących się pod tytułem „(...)”, utworów (artykułów prasowych) stanowiących ich części składowe oraz ich fragmentów, zarówno w formie analogowej jak i cyfrowej,

2. niezwłoczne zaniechanie wszelkich działań polegających na udostępnianiu swym kontrahentom oraz innym osobom trzecim pulooblikiacji periodycznych ukazujących się pod tytułem „(...)” (w całości jak i w części), a także utworów (artykułów prasowych) stanowiących ich części składowe oraz ich fragmentów. Żądanie obejmuje zobowiązanie pozwanego do zaniechania udostępniania w/w za pośrednictwem sieci Internet oraz jej infrastruktury, w tym, w ramach portalu (...) oraz za pośrednictwem wszelkiego rodzaju nośników cyfrowych oraz analogowych;

II. zobowiązania pozwanego do niezwłocznego usunięcia trwających skutków naruszeń majątkowych praw autorskich powoda poprzez:

1. trwale usunięcie z wszelkich zbiorów, zarówno analogowych jak i cyfrowych, wykonanych zwielokrotnień publikacji periodycznych ukazujących się pod tytułem „(...)” utworów (artykułów prasowych) stanowiących jej części składowe oraz ich fragmentów. Powyższe żądanie obejmuje w szczególności zobowiązanie pozwanego do trwałego usunięcia zwielokrotnień w/w przedmiotów praw z pamięci dyskowej, w tym pamięci serwerów, którymi dysponuje pozwany bez względu na tytuł prawny do tego dysponowania, a także innych nośników danych, w tym nośników (...) oraz nośników funkcjonalnie pokrewnych;

2. jednokrotne zawiadomienie klientów pozwanego, na rzecz których pozwany świadczył usługę w zakresie obejmującym monitoring publikacji periodycznej ukazującej się pod tytułem „(...)”, poprzez nadanie na ich adres, listem poleconym, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, na papierze firmowym wykorzystywanym w obrocie przez pozwanego oświadczenia o treści podanej w pozwie;

3. zamieszczenie przez pozwanego w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, a następnie utrzymywanie przez okres 14 dni, w serwisie internetowym pozwanego:

a) na jednej z podstron działu (...) oświadczenia o treści podanej w pozwie, w formie zwyczajowo stosowanej przez pozwanego dla publikacji informacji o aktualnych wydarzeniach,

b) na stronie głównej serwisu, na pierwszej od góry pozycji w sekcji (...) hiperłącza prowadzącego do oświadczenia o treści podanej w pozwie, zatytułowanego (...) sp. z o.o. naruszyła prawa wydawcy (...)

III. zobowiązanie pozwanego do:

1. trzykrotnego opublikowania na własny koszt, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, w jednym tygodniu, w dniach: środa, czwartek i piątek, na pierwszej stronie (...) „Stron (...)” wydania drukowanego dziennika „(...)” czcionką (...) N. R. w kolorze czarnym, nie mniejszą niż 12 punktów, ogłoszenia o wymiarach 4 x 4 moduły o treści podanej w pozwie,

2. zamieszczenia na jednej z podstron serwisu internetowego dziennika „(...)”, w tych samych dniach, w których oświadczenie zamieszczone będzie w wydaniu drukowanym dziennika:

a. oświadczenia o treści podanej w pozwie,

b. na stronie głównej dziennika, hiperłącza odsyłającego do strony zawierającej powyższe oświadczenie, zatytułowanego: (...) informuje, że naruszyła prawa autorskie (...) wydawcy (...)”. H. powinno być zamieszczone na górze strony, ponad sekcją „(...)” i mieć postać stale wyświetlanego banneru statycznego o rozmiarach 748 punktów x 100 punktów (26,39 cm x 3,53 cm). Tekst w bannerze powinien zostać sformułowany pogrubioną czcionką (...) N. R. w kolorze czarnym, o rozmiarze nie mniejszym niż (...) punktów.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania wedle spisu przedłożonego przez powoda.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawek

minimalnych wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, z uwagi na skomplikowaną materię i wysoki stopień zawichości sprawy.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 699/12 wyrokiem z 29 października 2014 roku oddalił powództwo.

Od wyroku apelację wniósł powód.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie I ACa 124/15 wyrokiem z 1 lipca 2015 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GC 1323/15 wyrokiem z 15 lipca 2016 roku oddalił powództwo (pky I) i kosztami postępowania obciążył powoda zasądzając z tego tytułu od powoda na rzecz pozwanego 2.007 zł. (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że powód jest członkiem grupy (...). S.A. (...) 14 września 2009 roku jest też wydawcą m. in. gazety codziennej „(...)”, powstałej w wyniku połączenia dwóch tytułów: gazety codziennej o profilu społeczno – gospodarczym, ukazującej się pod tytułem (...) oraz specjalistycznego dziennika „(...)”. Powód jest również wydawcą portali internetowych, m. in. (...)

Pozwany powstał w 1991 roku jako (...) Agencja (...) w wyniku likwidacji, przejmując archiwa powstałego w 1969 roku ośrodka (...), działającego w ramach (...). Pozwany działa na krajowym rynku monitoringu mediów, oferując odbiorcom końcowym m. in. monitoring szerokiego wachlarza mediów, w tym m. in. mediów społecznościowych, blogów, grup dyskusyjnych, stron firmowych oraz prywatnych, radia, telewizji, a przede wszystkim prasy. Spółka świadczy także usługi w zakresie wykonywania audytów medialnych, opracowywania systemów zarządzania informacjami, a także sporządza raporty oraz analizy medialne. Pozwany prowadzi także działalność archiwalną oraz biblioteczną i udostępnia swoje zbiory prasowe nieodpłatnie do celów naukowo – badawczych i edukacyjnych.

Na łamach „(...)” publikowali swoje teksty zarówno zawodowi dziennikarze jak i specjaliści z danej dziedziny. Podstawą współpracy powodowej spółki z autorami tekstów były różnorodne umowy, w tym: umowy o pracę, umowy o świadczenie usług, umowy zlecenia, umowy z autorem. W okresie od 2007 roku do 2013 roku powód współpracował m. in. z:

1. K. P., na podstawie umowy zlecenia zawartej na okres od 01.01.2011 r. do 31.12.2013 r.
2. M. S. (1), na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony 26.11.2008r.,
3. P. R., na podstawie umowy zlecenia zawartej na okres od 06.05.2010r. do 31.12.2010r. oraz umowy o świadczenie usług zawartej na okres od 01.01.2011r. do 31.12.2011r.,
4. I. B., na podstawie umowy z autorem zawartej na okres od 26.10.2010r. do 25.10.2012r.,
5. M. G., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony 27.04.2007r.,
6. M. S. (2), na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony 31.08.2010r.,
7. T. Ż., na podstawie umowy z autorem zawartej na okres od 01.07.2010r. do 30.06.2012r.,
8. J. W., na podstawie umowy z autorem zawartej na okres od 07.12.2009r. do 06.12.2011r.,
9. M. N., na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 14.10.2012r. na czas nieokreślony,
10. T. W., na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 05.12.2012r. na czas nieokreślony,

11. M. M. (2), na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 20.11.2012r. na czas nieokreślony,
12. M. C., na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 03.12.2012r. na czas nieokreślony,
13. T. Z., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony 02.01.2012r.,
14. Ł. Z., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony 13.08.2007r.,
15. K. T., na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 22.10.2012r. na czas nieokreślony,
16. M. K. (1), na podstawie umowy ramowej z autorem zawartej 19.11.2012r. na czas nieokreślony.

Wszystkie umowy o pracę, umowy ramowe z autorem, umowy z autorem, umowy o świadczenie usług, umowy zlecenia zawierały klauzule przenoszące majątkowe prawa autorskie do utworów stworzonych przez w/w współpracowników w okresie obowiązywania w/w umów na powoda. I tak w przypadku umów o pracę w postanowieniu § 9 ust. 2 zawarta zapis, w myśl którego pracodawca (powód) nabywał prawa majątkowe do wszystkich opracowań, stworzonych przez pracownika w okresie obowiązywania umowy. Umowa zlecenia zawierała postanowienie, w którym zleceniobiorca przenosił na zleceniodawcę (powoda) autorskie prawa majątkowe do dzieła stworzonego na podstawie umowy zlecenia na wskazanych polach eksploatacji, obejmujących m. in: sporządzanie egzemplarza utworu, jego digitalizację, prawo wprowadzania do pamięci komputera, prawo utrwalania, zwielokrotniania, publikowania i rozpowszechniania drukiem oraz w systemie on-line w sposób umożliwiający transmisję odbiorczą przez zainteresowanych końcowych użytkowników sieci, jak również na nośniku audiowizualnym i wszystkich typach nośników przeznaczonych do zapisu cyfrowego (§ 6 umowy). W przypadku umów z autorem, powód zobowiązywał się do uiszczenia na rzecz autora wynagrodzenia za stworzenie konkretnego utworu oraz przeniesienie autorskich praw majątkowych do tego utworu na powoda (§ 2 umowy). Integralną część w/w umów stanowił dokument - „Ogólne warunki zawierania umów w (...) sp. z o.o.”, który w sposób szczegółowy i kompletny regulował obowiązki stron, w tym nakładał na autora obowiązek przeniesienia autorskich praw majątkowych do utworu na następujących polach eksploatacji:

- a) utrwalania na papierze oraz maszynowych nośnikach informacji (dyskietki komputerowe, płyty (...) lub innych rodzajów nośników, przy pomocy innych technik utrwalających),
- b) sporządzania egzemplarza lub egzemplarzy, który mógłby służyć publikacji utworu,
- c) digitalizacji,
- d) wprowadzenia do pamięci komputera,
- e) sporządzania wydruku komputerowego,
- f) zwielokrotnienia przy zastosowaniu technik reprodukcyjnych i urządzeń reprograficznych, w szczególności (kserografy), urządzeń odtwarzające - przegrywających audio - wideo (magnetofony, magnetowidy) technik drukarskich, technik komputerowych oraz innych technik,
- g) wprowadzenie do obrotu zwielokrotnionych egzemplarzy,
- h) nieodpłatne lub odpłatne wypożyczenie lub udostępnienie zwielokrotnionych egzemplarzy innym podmiotom oraz rozporządzanie zwielokrotnionymi egzemplarzami na podstawie zawartych umów barterowych wprowadzenie w całości lub w części do sieci komputerowej Internet w sposób umożliwiający transmisję odbiorczą przez zainteresowanego użytkownika łącznie z utrwalaniem materiałów w pamięci RAM oraz pamięci lokalnej,
- j) odtwarzanie za pomocą urządzeń mobilnych.

Natomiast w przypadku umów o świadczenie usług zleceniobiorca przeniósł na zleceniodawcę (powoda) autorskie prawa majątkowe do wszelkich utworów na wszelkich znanych w chwili zawarcia niniejszej umowy polach eksploatacji, w tym w szczególności na polach określonych poniżej:

- 1) utrwalanie utworu bez żadnych ograniczeń ilościowych, dowolną techniką, w tym w szczególności techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową, na każdym nośniku,
- 2) zwielokrotnianie utworu bez żadnych ograniczeń ilościowych, w każdej możliwej technice, na każdym nośniku,
- 3) wprowadzenie utworu do pamięci komputera i sieci multimedialnych, w tym Internetu, sieci wewnętrznych typu Intranet, bez żadnych ograniczeń ilościowych, jak również przesyłania tekstu w ramach tych sieci, w tym w trybie on-line,
- 4) rozpowszechnianie utworu, w tym wprowadzanie do obrotu, w szczególności drukiem, w postaci książkowej (w tym również w ramach utworów zbiorowych), w czasopiśmie i gazetach, w ramach produktów elektronicznych, w tym w ramach elektronicznych baz danych, na nośnikach magnetycznych, cyfrowych, optycznych, elektronicznych, również w postaci (...) dyskietek, (...)w ramach sieci multimedialnych, w tym sieci wewnętrznych (np. typu Intranet), jak i Internetu, w systemie on-line, poprzez komunikowanie na życzenie, w drodze użyczenia utworów,
- 5) wypożyczanie, najem, użyczenie, dzierżawa lub wymianę nośników, na których utwór utrwalono,
- 6) nadawanie utworu za pomocą wizji (przewodowej albo bezprzewodowej) przez stację naziemną, jak i za pośrednictwem satelity,
- 7) odtworzenie i wystawienie utworu,
- 8) publiczne udostępnienie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym,
- 9) wykorzystywanie utworu w celach informacyjnych, promocyjnych i marketingowych w nieograniczonej liczbie wydań i wielkości nakładów, tak w kraju jak i zagranicą..

W ramach współpracy w/w dziennikarzy i autorów z powodem przygotowali oni m. in. 41 artykułów prasowych o różnorodnej tematyce, które zostały opublikowane w Dzienniku (...)

K. P. przygotował 4 artykuły prasowe: „Inwestorzy (...)” opublikowany 23.02.2012 roku będący zapisem rozmowy dziennikarza z K. Z. o perspektywie rozwoju energetyki wiatrowej w związku z przygotowanym projektem ustawy o odnawialnych źródłach energii; „W styczniu (...)” opublikowany 29.12.2011 roku zawierający krótki opis prowadzonej przez Polskę polityki w zakresie gospodarowania odpadami oraz analizę głównych celów i założeń nowej polityki, dla której fundament stanowić ma znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jak również prognozowanych korzyści i kosztów związanych z budową infrastruktury; „Długoterminowe (...)” opublikowany 22.12.2011 roku stanowiący zapis rozmowy K. P. z J. D. na temat finansowania i inwestowania w budowę elektrowni atomowych; „Jak (...)” opublikowany 21.07.2011 roku zawierający opis sytuacji na polskim rynku gazowym i energetycznym oraz syntetyczną analizę głównych problemów w obszarze polityki energetycznej.

M. S. (1) przygotował 14 artykułów:

- a) „Koniec z(...)” opublikowany 25.01.2012 roku, będący analizą sytuacji panującej w sektorze energetyki wiatrowej,
- b) „Nie (...)” opublikowany 19.12.2011 roku, dotyczący kosztów dla przedsiębiorców związanych ze wspieraniem produkcji prądu z odnawialnych źródeł energii,

c) „Bliski (...)” opublikowany 30.08.2011 roku, zawierający opis problematyki związanej z przyłączaniem nowych farm wiatrowych do sieci energetycznych i niedostosowanie tej sieci do zgłaszanej liczby nowych wiatraków,

d) „O. L. wyprzedaje teraz aktywa V.” opublikowany 25.08.2011 roku, będący prezentacją sylwetki prezesa zarządu (...) spółki (...),

e) „Gwarancje na J.” opublikowany 06.05.2013 roku, „R. poluje na błędy (...) w J.” opublikowany 12.11.2012 roku, „Bardzo niepewne (...)” opublikowany 23.01.2013 roku, „Awantura o elektrownię (...)” opublikowany 28.01.2013 roku, „Rozbudowa J. nie dla (...)” opublikowany 19.02.2013 roku opisujące przebieg postępowania przetargowego na budowę bloku węglowego w elektrowni (...) dla spółki (...) i spór kontrahentów(...) startujących w tym przetargu,

f) „O.: (...)C. nie.” opublikowany 20.11.2012 roku informujący o zainteresowaniu inwestorów w związku z planowaną przez spółkę (...) budową bloku węglowego w elektrowni w O.,

g) „Oswajanie (...)” opublikowany 21.02.2013 roku zawierający opis działalności M. F. reprezentującego na polskim rynku budowlanym i energetycznym chińskie spółki ubiegające się o kontrakty,

h) (...) liczy na koło ratunkowe z C.” opublikowany 25.02.2013 roku, (...) otwiera drzwi(...) opublikowany 18.03.2013 roku, (...) po słowie z R.” opublikowany 19.03.2013 roku stanowiące analizę sytuacji (...) spółki (...), przyczyn podjęcia przez nią rozmów z chińskimi kontrahentami i planów współpracy.

P. R. przygotował (...) artykuły: „Biznesowe (...)” opublikowany 09.12.2011 roku stanowiący portret sylwetek kierujących spółka (...) G. D. i J. B. (1), „Ile (...)” opublikowany 08.09.2011 roku będący analizą kosztów związanych z wdrażaniem rozwiązań ekologicznych w różnych branżach, „Ekologiczna (...)” opublikowany 27.07.2011 roku stanowiący opinię na temat perspektyw rozwoju sektora energii odnawialnej,

I. B. przygotowała(...) artykuł: „Przepisy (...)” opublikowany 01.09.2011 roku stanowiący zapis rozmowy dziennikarki z B. N. na temat inwestowania w budowę farm wiatrowych.

M. G. przygotował(...) artykuł: „Dotacje (...)” opublikowany 24.08.2011 roku zawierający krytyczną analizę systemu rozdzielania dotacji z funduszy unijnych na inwestycje w źródła energii odnawialnej.

M. S. (2) przygotował (...) artykuły: „Gospodarka (...)” opublikowany 18.08.2011 roku opisujący problemy polskiej polityki w zakresie rozwoju sektora energii odnawialnej, „Polskie (...)” opublikowany 19.07.2011 roku opisujący planowane inwestycje w sektorze energii odnawialnej i udział w tych inwestycjach polskich firm w porównaniu do zaangażowania zagranicznych podmiotów, „Zielona (...)” opublikowany 29 czerwca 2011 roku przedstawiający inicjatywy ustawodawcze związane z energią odnawialną i ich konsekwencje.

T. Ź. przygotował 1 artykuł: „Prąd (...)” opublikowany 11.08.2011 roku analizujący planowane zmiany w systemie wyceny pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych.

J. W. przygotował 1 artykuł: „Zielony (...)” opublikowany 15.07.2011 roku będący opinią autora w sprawie zasadności i celowości korzystania z odnawialnych źródeł energii.

M. N. przygotował 1 artykuł: „Na (...)” opublikowany 16.05.2013 roku będący odpowiedzią eksperta na pytanie dotyczące zasad dokonywania przez komornika zajęć wynagrodzenia z umowy cywilnoprawnej.

T. W. przygotował 3 artykuły: „Poborczy (...)” opublikowany 15.01.2013 roku stanowiący opis sytuacji zawodowej i finansowej poborców podatkowych, „Ruszyła (...)” opublikowany 11.04.2013 roku i „Poczta (...)” opublikowany 11.04.2013 roku przedstawiające sytuację związaną z egzekwowaniem opłat za abonament radiowo – telewizyjny.

M. M. (2) przygotował 1 artykuł: „Pomocna (...)” opublikowany 05.04.2013 roku zawierający opis i syntetyczną analizę zjawiska spółdzielczości.

M. C. przygotowała 2 artykuły: „Użytkownik (...)” opublikowany 03.04.2013 roku będący analizą problemu zmian własnościowych gruntów użytkowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe, „Spółdzielcy (...)” opublikowany 11.04.2013 roku opisujący problemy związane z nowymi zasadami odbioru śmieci.

T. Z. przygotował 1 artykuł: „Bat (...)” opublikowany 04.04.2013 roku zawierający opis różnorodnych zabezpieczeń stosowanych przez pracodawców wobec pracowników.

Ł. Z. przygotował 2 artykuły: „Komornik (...)” opublikowany 12.11.2012 roku „Komornik (...)” opublikowany 06.02.2013 roku analizujące orzecznictwo sądów administracyjnych co do zakresu obowiązku podatkowego komornika wykonującego swoje obowiązki.

K. T. przygotowała 2 artykuły: „Świadczenie (...)” opublikowane 14.02.2013 roku będący analizą wyroku Sądu Najwyższego co do zwrotu świadczenia zapłaconego przez pracodawcę na rzecz pracownika, „(...) dług” opublikowany 28.03.2013 roku przedstawiający przesłanki i zasady w jakich (...) może umorzyć zadłużenie.

M. K. (1) przygotowała 1 artykuł: „Ile(...)” opublikowany w dniu 15.02.2013r. będący odpowiedzią na pytanie o ograniczenia postępowania egzekucyjnego.

Wszystkie powyższe artykuły zostały wykorzystane przez pozwanego przy tworzeniu przez niego co najmniej kilku dedykowanych przeglądów prasowych. Konkretni klienci, w tym klient o nazwie „sdynek”, uzyskali za pośrednictwem(...) (posługując się indywidualnym loginem i hasłem) dostęp do opracowanych dla nich przeglądów prasowych, w ramach których udostępniono im w całości w/w artykuły prasowe w postaci zeskanowanego wycinku.

Proces tworzenia przeglądów prasy (mediów) obejmował dwa główne etapy:

I. wstępny - polegający na ustaleniu konkretnej, dedykowanej danemu odbiorcy (abonentowi) formy i zakresu agencyjnego serwisu przeglądu prasy do realizacji,

II. periodyczny – polegający na realizacji kolejnych, aktualnych wydań zamówionych przeglądów.

Faza wstępna polegała na dokładnym określeniu z odbiorcą (klientem Agencji (...) oraz przyszłym abonentem serwisu) zakresu przedmiotowego przeglądu, dotyczyło to zarówno zakresu źródeł jak i szerokości tematyki poddawanej analizie. Po ustaleniu zakresu następował proces opisania oczekiwań klienta w systemach wspomagających jego obsługę ( (...), ewidencji zleceń, tezaurusach, hasłownikach itp.), a także w postaci reguł tekstowych, logicznych wykorzystywanych w procesie analizy informacji odpowiadających zadanej przez klienta tematyce.

Drugi etap tworzenia dedykowanych przeglądów prasy polegał na periodycznym przygotowywaniu serwisów agencyjnych tych przeglądów i ich udostępnianiu klientowi w formie zakodowanego dostępu do indywidualnego konta serwisu na serwerze pozwanego. Składał się z następujących podetapów:

1. Przejściowe skanowanie lub nagrywanie poszczególnych części wydań publikacji źródłowych.

Po otrzymaniu gazety lub czasopisma pozwany wprowadzał do systemu nadzorującego kolportaż informację, że wydanie danego tytułu do niego dotarło. Następnie dokumentalista - analityk pierwszego poziomu, rozcinał gazetę lub czasopismo, przeglądał strony i selekcionował je pod kątem zawartości informacyjnej. Po wydzieleniu i odrzuceniu lub oddzieleniu np. stron z ogłoszeniami, wkładek do gazet, adwertoriali, wyników gier itp. wprowadzał do systemu informatycznego dane określonego tytułu prasowego i skanował tylko zakwalifikowane wstępnie do przeglądu strony i ich części.

2. Wyszukiwanie i wyodrębnianie wyszukanych materiałów ze źródeł (w formie cyfrowej).

Przetworzone do wersji elektronicznej strony były następnie poddawane elektronicznemu procesowi merytorycznej selekcji. Dziennikarz dokumentalista - analityk prasy dokonywał wyboru tylko tych materiałów prasowych,

które spełniały ogólne warunki potrzebnych zakresów tematycznych przeglądów prasy oraz opisywał je przy pomocy kilku kryteriów, w tym m.in. gatunkowych, pozwalających ustalić czy dany materiał prasowy jest materiałem informacyjnym, artykułem publicystycznym, naukowym, reklamowym, materiałem ilustrowanym zdjęciem, wywiadem, recenzją filmu, książki itp.

3. Przekształcanie wybranych materiałów w postać tekstową ( (...)) lub w przypadku materiałów (...) ręczne zapisywanie stenogramów i słów kluczowych.

4. Wstępna analiza tekstu wybranych materiałów za pomocą reguł tekstowych, logicznych i wiedzy merytorycznej dokonujących ich analizy dziennikarzy.

Na tym etapie następowało wstępne automatyczne przeanalizowanie przez system materiałów pod kątem występujących w nich słów i propozycji tematów, na podstawie sformułowanych wcześniej reguł logicznych i semantycznych.

5. Przygotowanie poszczególnych serwisów agencyjnych przeglądów prasy (mediów) przez dziennikarzy.

Autorzy przeglądu dokonywali kolejno analizy informacji razem z propozycjami tematów, oznaczając czy dany materiał prasowy kwalifikuje się źródłowo. Wybrane materiały prasowe opisywane były również tytułem, imieniem i nazwiskiem lub innymi danymi jego autora oraz krótkim ogólnym streszczeniem. Dziennikarz dokumentalista na tym etapie bardzo często dokonywał również jeszcze dodatkowego autorskiego scharakteryzowania i opisu poszczególnych informacji zawartych w danym materiale prasowym, jakie sam uznał za istotne dla danego odbiorcy przeglądu.

6. Periodyczne udostępnianie dedykowanych przeglądów prasy na zakodowanych, nie ogólnodostępnych kontaktach abonenckich na odpowiedniej platformy serwera pozwanego.

Udostępniano i prezentowano kolejne wydania przeglądów prasy (mediów) ich indywidualnym odbiorcom (abonentom), po ich uprzednim ostatecznym zatwierdzeniu. Istotne było, że konkretne przeglądy prasy (mediów), dostarczane były konkretnym odbiorcom.

7. Sporządzanie raportów.

Na podstawie przygotowanych dla odbiorców przeglądów prasy (mediów) tworzone były indywidualne dla każdego abonenta raporty, których celem było przedstawienie w usystematyzowanej formie znaczenia informacji, jakie w wybranym okresie ukazały się w prasie (mediach), a dotyczyły interesujących odbiorcę zagadnień, jaki był zasięg tych informacji, tzn. jak wiele potencjalnych osób mogło się z nimi zapoznać, jakie media przekazywały te informacje, którzy dziennikarze byli ich autorami, w jaki sposób przedstawiali dane fakty, czy byli obiektywni, czy stronniczy i jakie te wszystkie informacje mogą mieć konsekwencje strategiczne, wizerunkowe, rynkowe dla odbiorcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji na wstępie rozważań prawnych wskazał, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylając wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 29 października 2014 roku w sprawie IX GC 6399/12, wyraźnie określił ramy postępowania i zagadnienia, jakie wyjaśnić ma Sąd ponownie rozpoznający przedmiotową sprawę.

Sąd Apelacyjny uznał za słuszne stanowisko Sądu Okręgowego stwierdzające, że powód nie wykazał, by przysługiwały mu majątkowe prawa autorskie do wszystkich artykułów prasowych kiedykolwiek opublikowanych na łamach „Dziennika(...)”. Powód wykazał natomiast posiadanie majątkowych praw autorskich w stosunku do 41 artykułów opublikowanych w Dzienniku(...) i następnie wykorzystanych w przygotowywanych przez pozwanego przeglądach prasowych o następujących tytułach:

- „(...)”

(...)





(...)

- „(...)

-(...),

(...)

(...)

-(...)

-(...)

(...)

(...)

(...)

Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji ponownie rozpatrując sprawę powinien w pierwszej kolejności ocenić, czy przedstawione przez powoda materiały prasowe mają twórczy i indywidualny charakter, a w związku z tym, czy są utworami w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego.

Sąd Okręgowy powołał art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i wskazał, że kluczowymi wyznacznikami pozwalającymi zakwalifikować dane działanie jako utwór są trzy elementy: stanowi ono rezultat pracy człowieka, jest przejawem jego twórczej działalności i ma indywidualny charakter.

O twórczej działalności można mówić wówczas, gdy istnieje subiektywnie nowy wytwór intelektu. Z twórczością, jak stwierdził Sąd Okręgowy, mamy do czynienia zawsze, gdy w grę wchodzi wysiłek intelektualny, uwieńczony powstaniem określonego rezultatu, jeżeli nie polega on na odtworzeniu istniejącego już wytworu. Przesłankę twórczości należy uznać za spełnioną, gdy w rzeczywistości pojawia się wytwór, będący efektem wysiłku intelektualnego, niezależnie od subiektywnego przekonania twórcy o jego nowości. Tę cechę utworu określa się niekiedy mianem oryginalności. Z tego względu nie można zakwalifikować jako utworu efektu działalności wyłącznie rutynowej, szablonowej, zdeterminowanej (przez przeznaczenie, materiał, wiążące schematy), pozbawiającej twórcę swobody dokonywania wyborów. Podkreślić jednocześnie trzeba, że sam przejaw działalności twórczej nie jest warunkiem wystarczającym do zakwalifikowania określonego wytworu jako przedmiotu prawa autorskiego, albowiem konieczne jest, aby wytwór charakteryzował się także indywidualnością. Oznacza to, że samodzielnie wytworzone produkty intelektualne można uznać za utwór, jeżeli wykazują dostatecznie doniosłe różnice w porównaniu z uprzednio wytworzonymi produktami intelektualnymi. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 października 2015 roku w sprawie I ACa 121/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 25 września 2014 roku w sprawie I ACa 574/14).

Ocena, czy określony przejaw działalności twórczej stanowi utwór, powinna być dokonywana w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy.

Stan faktyczny niniejszej sprawy wskazuje w ocenie Sądu Okręgowego, iż objęte postępowaniem 41 artykuły prasowe są utworami w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wszystkie te publikacje prasowe są rezultatem działalności człowieka – dziennikarzy i ekspertów poszczególnych branż współpracujących z powodem, na podstawie zawartych umów. Stanowią przejaw działalności twórczej autorów, będąc efektem ich wysiłku intelektualnego o indywidualnym i niepowtarzalnym charakterze. Są także utrwalone w formie pisemnej. Dla dokonania powyższej oceny nie jest wymagana wiedza specjalistyczna z żadnej konkretnej dziedziny, gdyż w/w publikacje prasowe stanowią prosty w istocie, wręcz klasyczny przykład utworu. W niniejszej sprawie mamy bowiem

do czynienia z przekazem utrwalonym na piśmie, a więc w formie bardzo powszechnej, adresowym do przeciętnego odbiorcy, nie legitymującego się wysokim wykształceniem czy specjalistyczną wiedzą w danej dziedzinie (artykuły umieszczone były w gazecie codziennej), poruszającego popularne tematy, stosunkowo łatwe w odbiorze dla każdego czytelnika.

Artykuły prasowe objęte postępowaniem mają kreatywny i niepowtarzalny charakter. Nie stanowią w ocenie Sądu jedynie prostej informacji prasowej. Obok bowiem przekazu o stricte informacyjnym charakterze utwory te zawierają elementy publicystyczne, analityczne, komentarze odautorskie czy oceny eksperckie stanowiące o ich twórczym i zarazem indywidualnym charakterze. W dalszej kolejności Sąd I instancji powyższą ocenę odniósł z osobna do każdego z 41 artykułów objętych sporem.

Reasumując Sąd stwierdził, iż wszystkie te artykuły prasowe stanowią rezultat indywidualnej i niepowtarzalnej pracy każdego z dziennikarzy i ekspertów – współpracowników Dziennika (...) Obok warstwy informacyjnej zawierają różnorodne elementy dodatkowe: analizę zjawiska, opinię, komentarz, analizę przyczynowo – skutkową, które czynią dany materiał nie mającym odpowiednika w innych poruszających podobne zagadnienia, jak również przesadzają o kreatywnym i nowatorskim charakterze każdego z artykułów. Powyższe elementy zaś wyczerpują definicję utworu rozumianego jako każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż w/w 41 artykuły prasowe opublikowane w Dzienniku (...) stanowią utwory w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 199 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych i podlegają ochronie z ustawy tej wynikającej.

W następnej kolejności, zgodnie ze wskazaniem Sądu Odwoławczego, Sąd rozpatrzył kwestię, czy pozwany dopuścił się naruszenia autorskich majątkowych prawa do w/w 41 utworów. W przedmiotowej sprawie powodowa spółka zarzuciła bowiem pozwanemu, iż w związku z opracowywaniem na zlecenie swoich klientów dedykowanych przeglądów prasowych, dopuścił się on naruszenia autorskich praw majątkowych powoda do artykułów prasowych objętych postępowaniem, poprzez ich zwielokrotnianie i udostępnianie kontrahentom i innym osobom, zarówno w całości jak i w postaci fragmentów, działając bez zgody i wiedzy powoda.

Przepis art. 50 przywołanej ustawy definiuje zwielokrotnianie jako wytwarzanie określoną techniką nowych egzemplarzy utworu. Przez udostępnienie rozumieć należy natomiast uczynienie czegoś dostępnym, ułatwienie, umożliwienie odbioru, uprzywilejowanie (za słownikiem języka polskiego).

Analiza materiału dowodowego wskazuje, iż pozwany dopuścił się naruszenia przysługujących powodowi do w/w 41 artykułów prasowych, majątkowych praw autorskich w sposób powyżej opisany. Zarówno z zeznań świadków – pracowników pozwanego przygotowujących dedykowane przeglądy prasowe: Z. Z., M. K. (2), D. S. i M. S. (3) jak i z zeznań reprezentujących pozwanego: S. B. i Z. D. jasno wynika, iż podstawą dla stworzenia dedykowanego konkretnemu klientowi przeglądu prasowego był materiał źródłowy w postaci m. in. artykułów prasowych, w tym także tych publikowanych w Dzienniku (...) Artykuły objęte niniejszym sporem, po wstępnej selekcji przeprowadzonej przez dokumentalistę - analityka pierwszego poziomu pod kątem ich przydatności dla wyznaczonych zakresów tematycznych i opisanii właściwymi kryteriami, zostały następnie przekształcane w postać tekstową – (...). Na tym etapie następowało ich pierwsze zwielokrotnienie. W kolejnej fazie w/w artykuły prasowe zostały zakwalifikowane do konkretnego przeglądu prasowego, przypisane do niego i udostępnione klientowi pozwanego na zakodowanym koncie abonenckim, na prowadzonej przez pozwanego platformie internetowej – „(...) Powyższe potwierdzają w szczególności przedłożone przez powoda akty notarialne dokumentujące dokonane w dniach: 23 kwietnia 2012 roku, 17 czerwca 2013 roku i 18 czerwca 2013 roku oględziny przeglądów prasowych przygotowanych przez pozwanego na zlecenie klienta „(...) Objęte postępowaniem artykuły prasowe stanowiły element tych przeglądów prasowych, stanowiąc materiał źródłowy, dostępny dla klienta po wybraniu odpowiedniej zakładki. Opisanie działania bez wątplenia wkracza w obszar zarezerwowany dla osoby legitymującej się posiadaniem majątkowych praw autorskich do w/w utworów.

W polskim systemie prawnym przyjęto dualistyczną koncepcję prawa autorskiego. Konsekwencją jest wprowadzenie odrębnego statusu prawnego dla dwóch grup praw autorskich: autorskich praw osobistych i autorskich praw majątkowych.

Majątkowe prawa autorskie odnoszą się sfery majątkowych interesów twórcy, obejmując w szczególności:

- 1) prawo do korzystania z utworu,
- 2) prawo do rozporządzania utworem na wszystkich polach eksploatacji,
- 3) prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Nie są w sposób trwały związane z osobą twórcy i mogą być przedmiotem obrotu prawnego (art. 17 i 18 cytowanej ustawy).

Działanie podejmowane przez pozwanego polegające na zwielokrotnieniu w/w 41 artykułów prasowych i udostępnianiu ich osobom trzecim w ramach dedykowanych przeglądów prasowych bez wiedzy i zgody powodowej spółki naruszały prawo powoda do korzystania z tych utworów i rozporządzania nimi na wszystkich polach eksploatacji. Pozwany naruszył więc majątkowe prawa autorskie powoda do w/w 41 utworów.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca regulując majątkowe prawa autorskie odwołał się do koncepcji prawa własności ujętej w kodeksie cywilnym. Przewidział jednak także sytuacje, w których uprawnienia wynikające z posiadania majątkowych praw autorskich do utworu doznają ograniczenia na rzecz tzw. pożytku publicznego, dobra powszechnego itp. Takie sytuacje zostały uregulowane w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych jako tzw. licencje ustawowe. Przy zaistnieniu określonych w przepisach okoliczności i warunków, dozwolone jest korzystanie w ograniczonym zakresie z danego utworu bez wiedzy i zgody jego twórcy jak również osoby posiadającej autorskie prawa majątkowe do tego utworu.

W ocenie Sądu I instancji, pozwany zwielokrotniając i udostępniając osobom trzecim – swoim klientom artykuły prasowe, do których majątkowe prawa autorskie przysługują powodowi, działał w ramach licencji ustawowych uregulowanych w Oddziale 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podejmowane przez niego czynności mieściły się w tzw. dozwolonym użytku publicznym.

Sąd Okręgowy uznał, że przygotowywane przez pozwanego dedykowane przeglądy prasowe stanowią własne, autorskie, dokumentalistyczne wybory materiałów prasowych, tworzonych przez zatrudnionych przez pozwanego dziennikarzy – dokumentalistów. Wybór materiałów prasowych będących bazą dla stworzenia dedykowanego przeglądu prasowego jest zawsze aktem twórczym dziennikarza dokumentalisty. Rezultatem jego wysiłku intelektualnego. Dokonuje on selekcji materiałów prasowych i zawartych w nich informacji według kryteriów tematycznych i technicznych określonych dla danego przypadku, ale przede wszystkim kierując się swoją wiedzą w danej dziedzinie, przekonaniem, poglądami i możliwościami. Wybór określonych informacji i materiałów źródłowych zawierających te dane jest więc przejawem działalności twórczej o indywidualnym, niepowtarzalnym charakterze, realizowanym przez autora danego przeglądu prasy. Także sama jego forma – sposób prezentacji informacji, układ i zestawienie ma twórczy charakter. Proces tworzenia przeglądu prasowego nie może odbywać się jednak bez odniesienia do treści materiałów źródłowych. Stąd artykuły prasowe opublikowane w Dzienniku (...) stanowiły jeden z elementów przeglądu prasowego – materiał źródłowy udostępniony w postaci referencyjnych cytatów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że tworzenie przeglądów prasowych stanowi przejaw specjalistycznej działalności prasowej, której celem jest umożliwienie odbiorcy szybkiego dostępu do materiałów źródłowych poświęconych interesującej go tematyce. Działalność tego rodzaju ma bardzo duże znaczenie w realiach życia codziennego, na początku XXI wieku, kiedy z uwagi na zaawansowane rozwiązania technologiczne, ilość informacji na każdy temat (także wysoce specjalistyczny) jest ogromna, a stale pojawiają się nowe. W tej sytuacji praktycznie niemożliwym jest samodzielne dokonanie selekcji tak wielu danych i wybór tych przydatnych i interesujących.

Dedykowany przegląd prasowy pozwala na wyselekcjonowanie materiału dotyczącego konkretnego zagadnienia z uwzględnieniem dodatkowych kryteriów odnoszących się np. do źródła pochodzenia informacji. Przykładowo jako obszar wyszukiwania informacji można wskazać wyłącznie określone tytuły prasowe czy np. zaznaczyć, iż mają to być materiały video lub umieszczone w Internecie. Nadto może także zaznaczyć, iż takie dzieło obejmować ma nie tylko czyste informacje, ale także opinie, komentarze. Tego rodzaju narzędzia we współczesnym świecie ułatwiają dostęp do informacji istotnych i pozwalają na pełną i przede wszystkim aktualną analizę sytuacji. Jest to w ocenie Sądu swoista „nowoczesna biblioteka” na miarę XXI wieku.

Strona pozwana umieszczając w przygotowywanych przeglądach materiały źródłowe w postaci artykułów prasowych, w tym 41 artykuły objęte niniejszym postępowaniem, działała w ramach licencji ustawowych przewidzianych w: art. 29 ust. 1, art. 23 (1) pkt. 2, art. 28 pkt. 2 oraz art. 30 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Postać dozwolonego użytku z art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych potocznie określana jest terminem „prawa cytatu”. Na przepis ten mogą powoływać się osoby fizyczne, prawne, niepełne osoby prawne; różnego rodzaju „zgrupowania” wymienionych wyżej osób; zarówno osoby posiadające stopień, tytuł naukowy, zajmujące się działalnością naukową, edukacyjną, profesjonalnie, jak i studenci (np. w pracach magisterskich), artyści (profesjonalni, amatorzy). Przepis ten, z pewnymi wyjątkami, ma zastosowanie do wszystkich kategorii utworów (nie tylko piśmienniczych) oraz przedmiotów praw pokrewnych (artystycznych wykonania, fonogramów i wideogramów, nadań programów radiowych i telewizyjnych, pierwszych wydań oraz wydań krytycznych i naukowych – na podstawie art. 100). Cytat ma zastosowanie do wszystkich utworów z wyjątkiem baz danych. Warunkiem legalności cytatu jest korzystanie z utworu, tj. urywków utworów, fragmentów większych utworów lub całych drobnych utworów, które zostały rozpowszechnione; każdy cytowany utwór (jego fragment, urywek – ten, który ma charakter twórczy) musi być wcześniej rozpowszechniony (tj. udostępniony w warunkach określonych w art. 6 ust. 1 pkt 3), jeżeli utwór nie był rozpowszechniony, cytowanie uzależnione będzie od zgody autora (np. cytowanie udostępnionego rękopisu, wydruku). Cytowanie utworów nierozpowszechnionych będzie traktowane jako naruszenie prawa do decydowania o pierwszym rozpowszechnieniu utworu publiczności.

Przepis art. 29 przewiduje, że wykorzystany może być drobny utwór w całości, inne utwory (takie, które nie zostaną zaliczone do „drobnych”) mogą być wykorzystane w urywkach (lub fragmentach). Ani ustawa, ani orzecznictwo nie zawierają wskazówek, jak rozumieć termin „drobny utwór” (który jest pojęciem nieostrym i bardzo często będzie rodzić pewne wątpliwości interpretacyjne). Zasadne wydaje się jednak odwołanie do potocznego, intuicyjnego i powszechnie przyjętego znaczenia tego terminu (por. R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984, s. 45). Wydaje się, że czynnikiem decydującym o uznaniu danego utworu za należący do tej kategorii będzie głównie „rozmiar”, rozumiany jako: objętość, wielkość, czas trwania utworu, aczkolwiek podlegający swoistej relatywizacji w odniesieniu do konkretnej kategorii utworów (gatunku twórczości). Do drobnych utworów piśmienniczych zaliczymy: fraszkę, krótki wiersz (kilkuzwrotkowy), krótkie opowiadanie lub artykuł (jedno-, dwustronicowy, liczący około 10% arkusza wydawniczego), kilkudziesięciosiekundowy (jedno-, dwuminutowy) utwór muzyczny lub słowno-muzyczny (piosenkę) bądź audiowizualny.

Ustawa określa cele, jakim może (a właściwie musi) służyć cytat. Równocześnie determinują one zakres wykorzystania cudzego utworu (nawet trzeba przyjąć szerzej – sposób albo, jak wskazuje E. Traple, rozmiar cytatu; E. Traple (w:) *Prawo autorskie i prawa...*, red. J. Barta, R. Markiewicz, 2011, s. 269). Zasadniczo w art. 29 mamy do czynienia z triadą autonomicznych celów objętych katalogiem zamkniętym (wyjaśnianie, analiza krytyczna, nauczanie) oraz jednym celem „otwartym”, jakim są prawa (w liczbie mnogiej) gatunku twórczości. Przy czym w praktyce cele te mogą się nakładać, wykorzystanie jednego fragmentu utworu może służyć realizacji kilku celów (por. D. Flisak (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, Lex 2015).

W ocenie Sądu I instancji, przygotowywane przez pozwaną spółkę przeglądy prasowe stanowią odrębny, samodzielny gatunek twórczości, którego istotą jest analiza i selekcja materiału źródłowego dokonywana w sposób indywidualny i kreatywny w oparciu o zadane kryteria, jak również na podstawie wiedzy, poglądów i opinii autora danego przeglądu prasowego. U podstaw tego rodzaju twórczości leży posługiwanie się materiałem źródłowym jakim są m.

in. artykuły prasowe. Korzystanie z cudzych utworów jest więc niejako konstytutywne dla tego gatunku twórczości. Zatem posługiwanie się przez pozwanego w prowadzonej przez niego działalności artykułami opublikowanymi w gazecie należącej do powoda, uzasadnione jest prawami gatunku twórczości prasowej jaką stanowi przegląd prasowy. Jednocześnie takie wykorzystanie w/w utworów spełnia także narzucone w przepisie art. 29 ust. 1 przywołanej ustawy kryterium celowości cytowania cudzego utworu, bowiem służy poszerzaniu dostępu do informacji dla każdego chętnego odbiorcy i poszerzaniu wiedzy w danej dziedzinie. Nadto realizuje także nadrzędny, prasowy publicznoprawny cel informacyjny. Biorąc pod uwagę wielkość 41 spornych artykułów prasowych, które pozwany umieścił w przeglądach prasowych (w większości będącymi artykułami zajmującymi nie więcej niż pół strony (...)) Sąd uznał, iż można je zaliczyć do tzw. „drobnych utworów”. W konsekwencji dozwolone było zacytowanie ich w przeglądach prasowych w całości.

Sąd Okręgowy uznał także, że działalność pozwanego mieści się w licencji ustawowej wynikającej z art. 23 (1) ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z tą regulacją nie wymaga zezwolenia twórcy tymczasowe zwielokrotnienie, o charakterze przejściowym lub incydentalnym, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i niezbędną część procesu technologicznego, którego celem jest wyłącznie umożliwienie:

- 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub
- 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu.

Artykuły prasowe stanowiące materiały źródłowe w przeglądzie prasowym są jego integralną częścią. Stanowią podstawę, w oparciu o którą budowany jest cały przegląd prasowy. Zwielokrotnienia materiałów prasowych dokonywane przez pozwanego nie mają samoistnego znaczenia gospodarczego, ponieważ wartość ekonomiczną dla odbiorców nabywają dopiero z chwilą ich umieszczenia w dedykowanym przeglądzie wraz z adnotacjami dotyczącymi ich zawartości. Zwielokrotnienie artykułu w ramach tworzenia dedykowanego przeglądu prasowego odbywa się w sposób zautomatyzowany. Po wstępnej selekcji artykułów prasowych do dalszego wykorzystania i zakwalifikowania ich według określonych kryteriów taki materiał jest przekształcany w postać tekstową ( (...)), co następuje przy zastosowaniu technologii informatycznych. Ma ono charakter tymczasowy i przejściowy. Zwielokrotnienie artykułu prasowego jest niezbędnym elementem procesu technologicznego tworzenia przeglądu prasowego. Celem tych działań jest umożliwienie najpierw wyszukania określonych informacji w treści artykułu, a następnie umożliwienie odbiorcy zgodnego z prawem dalszego, wyłącznie informacyjnego, korzystania z takiego materiału w postaci cytatu referencyjnego.

Sąd podkreślił ponadto, że pozwany posiada także status ośrodka informacji i dokumentacji prasowej. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych do dnia wejścia w życie nowelizacji wprowadzonej ustawą z 11 września 2015 roku o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 19 października 2015r. z późn. zm.), tj. do 20 listopada 2015 roku przewidywała, iż ośrodki informacji lub dokumentacji mogą sporządzać i rozpowszechniać własne opracowania dokumentacyjne oraz pojedyncze egzemplarze, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych utworów (art. 30 ust. 1 cytowanej ustawy). Sporządzanie więc egzemplarzy poszczególnych materiałów prasowych, stanowiących fragmenty większego utworu jakim jest publikacja periodyczna, mieściły się w ramach dozwolonego użytku określonego w art. 30 ust. 1 w/w ustawy w brzmieniu sprzed nowelizacji. Zgodnie z treścią przepisu art. 316 § 1 kpc Sąd ocenia sprawę, mając na uwadze stan sprawy, czyli istniejące okoliczności faktyczne i stan prawny obowiązujący na dzień, do którego strony procesu mogły przytaczać fakty i dowody (art. 217 § 1), tj. na dzień zamknięcia rozprawy (zasada aktualności orzeczenia sądowego). Z uwagi na powyższą zasadę pozwany nie mógł skutecznie powołać się na w/w licencję ustawową.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w ramach swojej działalności pozwana spółka prowadzi działalność archiwalną oraz biblioteczną i udostępnia swoje zbiory prasowe nieodpłatnie do celów naukowo – badawczych i edukacyjnych. Biblioteka prowadzona przez pozwaną spółkę gromadzi cenne pozycje o charakterze encyklopedycznym, roczniki i

inne tytuły jak również prasę bieżącą. Działalność archiwalna częściowo pokrywa się z biblioteczną. W archiwach pozwanego są także archiwalne przeglądy, zdjęcia. Archiwum prowadzone jest zarówno w wersji papierowej, jak i elektronicznej, jeśli dotyczy bieżących przedmiotów.

Przepis art. 28 ust. 1 pkt. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przewiduje, iż instytucje oświatowe, uczelnie, instytuty badawcze prowadzące działalność, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy z 30 kwietnia 2010 roku o instytutach badawczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1095), instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk prowadzące działalność, o której mowa w art. 50 ust. 4 ustawy z 30 kwietnia 2010 roku o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. z 2015 r. poz. 1082 i 1268), biblioteki, muzea oraz archiwa mogą m. in. zwielokrotniać utwory znajdujące się we własnych zbiorach w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony tych zbiorów, jeżeli czynności te nie są dokonywane w celu osiągnięcia bezpośredniej lub pośredniej korzyści majątkowej. Gromadzenie i udostępnianie archiwalnych gazet i periodyków oraz fotografii w ramach biblioteki czy archiwum nie stanowi głównej działalności pozwanego, lecz niejako realizowane jest dodatkowo, uzupełniająco w stosunku do podstawowej gałęzi działalności jaką jest monitoring różnorodnych mediów i opracowywania systemów zarządzania informacjami. Działania te nie mają celu zarobkowego. Nawiązują do tradycji gromadzenia dziedzictwa, leżącej u podstaw powstania firmy pozwanego. Zatem zwielokrotnianie artykułów prasowych na potrzeby przeglądów prasowych, które następnie tworzą zawartość archiwum i biblioteki pozwanego, mieści się w dozwolonym użytku zakreślonym w art. 28 ust. 1 pkt. 2 cytowanej ustawy.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę został także zobowiązany do oceny tego, czy pozwany w ramach swojej działalności gospodarczej nie naruszył prawa powoda do części utworu zbiorowego Dziennik (...) a w dalszej kolejności rozważenia, czy wykorzystując poszczególne części tej publikacji działa w ramach dozwolonego użytku.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że zgodnie z treścią art. 11 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego, w szczególności do encyklopedii lub publikacji periodycznej, przysługują producentowi lub wydawcy, a do poszczególnych części mających samodzielne znaczenie - ich twórcom. Domniemywa się, że producentowi lub wydawcy przysługuje prawo do tytułu. Jak Sąd Odwoławczy słusznie zauważył w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, iż wydawca uzyskuje majątkowe prawa autorskie do utworu zbiorowego jako całości (zob. np. wyrok SA we Wrocławiu z 1 lutego 2012 roku w sprawie I ACa 1344/11). Stwierdzenie takie może jednak prowadzić do mylnego przekonania, jakoby nabycie dotyczyło i utworu (w sensie ram utworu zbiorowego), i wypełniających go poszczególnych wkładów (na zasadzie domniemania nabycia praw do części składowych utworu audiowizualnego, zob. art. 70 ust. 1). Istotne jest podkreślenie, że przepis „nie niweczy praw autorskich twórcy poszczególnych części składowych dzieła”, ponieważ „prawo autorskie wydawcy dzieła zbiorowego odnosi się ex lege do szczegółowej koncepcji wydawnictwa, doboru nazwisk, kompozycji i układu” (wyrok SA we Wrocławiu z 21 lutego 1997 roku w sprawie I ACr 6/97, LEX nr 62547). Stanowisko to należy postrzegać jako utrwalone w orzecznictwie (zob. np. wyrok SA we Wrocławiu z 1 lutego 2012 roku w sprawie I ACa 1344/11).

W przypadku dzieł zbiorowych warunkiem pierwotnego nabycia majątkowych praw autorskich jest twórcza jakość powstałego dzieła (encyklopedii, publikacji periodycznej itp.), która może się przejawiać nie tylko w sposobie doboru czy uporządkowania poszczególnych części utworu zbiorowego, lecz także w elementach tego utworu pochodzących od – umownie nazwanej – redakcji danego dzieła. Dla jasności, nabycie ex lege dotyczy właśnie wskazanych sfer, tj. doboru i ułożenia (ewentualnie innych czynności związanych z pracą nad poszczególnymi częściami utworu zbiorowego) oraz działań „odredakcyjnych” (por. D. Flisak (red.), Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz., Lex 2015).

Pozwany wykonując dedykowane przeglądy prasowe, korzystał z artykułów prasowych opublikowanych w gazecie (...) (...). Sąd I instancji stwierdził, że pozwany nie wykorzystywał wyłącznie samej treści artykułów, ale także układ i kompozycję gazety, dokonany wybór czcionki, tytuł artykułu, zawarte w nim zdjęcia i elementy graficzne. W rzeczywistości zatem zwielokrotniał on i udostępniał nie tylko odrębny utwór w postaci konkretnego artykułu prasowego, lecz także część utworu zbiorowego jakim jest każdy numer gazety (...) (...)

Sąd stwierdził zatem, iż pozwany dopuścił się także naruszenia majątkowych praw autorskich powoda przysługujących mu do utworu zbiorowego jakim jest każdy numer publikacji periodycznej „Dziennik (...)” Jednakże także w tym przypadku Sąd uznał, iż działanie pozwanej spółki mieściło się w ramach tzw. dozwolonego użytku publicznego z analogicznych jak w przypadku w/w artykułów prasowych powodów.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że 41 artykuły prasowe opublikowane w gazecie (...) (...)” i następnie wykorzystane przy tworzeniu i udostępnianiu przez pozwanego dedykowanych przeglądów prasowych stanowiły utwory w rozumieniu przepisu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd uznał również, iż w/w działalność pozwanego stanowiła naruszenie majątkowych praw autorskich przysługujących powodowi zarówno do w/w artykułów prasowych jak i do gazety (...) (...)jako dzieła zbiorowego. Jednakże, naruszenie to mieściło się w ramach dozwolonego użytku publicznego, wytyczonego przez licencje ustawowe uregulowane w art. 29 ust. 1, art. 23 (1) pkt. 2, art. 28 pkt. 2 oraz art. 30 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Powódka apelacją zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 17 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 50 pkt 3) ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) i w zw. z art. 11 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że dokonywane przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. udostępnianie osobom trzecim, stanowiących przedmiot postępowania utworów - artykułów prasowych opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik(...)”, do których majątkowa prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz utworów zbiorowych - fragmentów publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik(...)” której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., nie miało charakteru publicznego tj. nie stanowiło rozpowszechniania w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666), podczas gdy, dokonanie subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w tym z zebranych, musi prowadzić do stwierdzenia, że udostępnianie to ma charakter publiczny i stanowi rozpowszechnianie w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 17 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 50 pkt 1) ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) i w zw. z art. 11 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że dokonywane przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. czynności, polegające na zapisywaniu, w tym w ramach swoich systemów teleinformatycznych, stanowiących przedmiot niniejszego postępowania utworów - artykułów prasowych opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” do których majątkowe prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz utworów zbiorowych - fragmentów publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)”, której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., nie stanowią eksploatacji także na polu „utrwalanie” zgodnie z art. 50 pkt 1) ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) obok wskazanego przez Sąd Okręgowy pola „zwielokrotnianie”, podczas gdy na podstawie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w tym z zebranych dowodów wynika, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. niewątpliwie dokonywał utrwalenia wskazanych wyżej utworów stanowiących przedmiot niniejszego postępowania obok lub zanim doszło do ich zwielokrotnienia;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że stanowiące przedmiot postępowania przeglądy prasy tworzone przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowią utwory w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016



r. poz. 666), podczas gdy materiały te nie stanowią przejawów działalności twórczej o indywidualnym charakterze, a zatem nie spełniają przesłanek z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666);

4) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 17 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 50 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 79 ust. 1 i 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 - po tej dacie) w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) i art. 11 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw., z 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i jako art. 29 po tej dacie - tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666), z art. 23 pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666), z art. 28 ust. 1 pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - jako art. 28 w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i jako art. 28 ust. 1 pkt 2 tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 - po tej dacie) i art. 30 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - do 19 listopada 2015 roku) poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich do stanowiących przedmiot postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz do fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)” której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. i jednocześnie przyjęcie, że eksploatacja powyższych utworów następowała w ramach wskazanych wyżej przepisów o dozwolonym użytku, co z kolei miało wyłączać możliwość przyjęcia sankcji za stwierdzone przez Sąd Okręgowy naruszenie majątkowych praw autorskich, podczas gdy korzystanie z utworów w ramach instytucji dozwolonego użytku, w tym w ramach wskazanych wyżej przepisów, wyklucza jednocześnie stwierdzenie, że doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich do tych utworów i zarazem analogicznie, stwierdzenie naruszenia majątkowych praw autorskich do utworów wyklucza jednocześnie stwierdzenie, że doszło do eksploatacji tych utworów w ramach instytucji dozwolonego użytku publicznego, w tym w ramach wskazanych wyżej przepisów<sup>(:)</sup>

5) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i art. 29 po tej dacie - tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot postępowania utworów - artykułów<sup>(7)</sup> prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)”, której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w sprawie stanowiła działanie mieszczące się w ramach dozwolonego użytku, o którym mowa w art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - przed 20 listopada 2016 roku i jako art. 29 - tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 po tej dacie) — w formie tzw. prawa cytatu — a to z uwagi na przyjęcie, że działanie w ramach tej instytucji dozwolonego użytku uzasadnione może być odrębnym gatunkiem twórczości, jakim ma być „przegląd prasowy” oraz może umożliwiać „poszerzanie dostępu do informacji dla każdego chętnego odbiorcy i poszerzenie wiedzy w danej dziedzinie” a nadto, że cytowane utwory mają charakter drobnych utworów, podczas gdy eksploatacja wskazanych wyżej utworów przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w ujawnionych w sprawie okolicznościach nie mieściła się w zakresie art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. — przed 20 listopada 2016 roku i jako art. 29 - tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 po tej dacie) i jednocześnie zastosowania tego przepisu nie uzasadnia działanie eksploatującego utwór podejmowane w celu „poszerzania dostępu do informacji dla każdego chętnego

odbiorcy i poszerzenia wiedzy w danej dziedzinie”, nie istnieje taki gatunek twórczości jak „przegląd prasowy”, a co najmniej część ze stanowiących przedmiot niniejszego postępowania utworów, nie ma charakteru „drobnego utworu”;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i jako art. 29 po tej dacie - tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot postępowania utworów – artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)” której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w sprawie, stanowiła działanie mieszczące się w ramach dozwolonego użytku, o którym mowa w art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – przed 20 listopada 2016 roku i jako art. 29 - tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 po tej dacie) z uwagi na to, że powyższe utwory (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. były cytowane w ramach przeglądów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., które posiadają status utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666), co uzasadniać miało jedną z przesłanek zastosowania wskazanej wyżej instytucji prawa cytatu, podczas gdy eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wskazanych wyżej utworów, do których majątkowa prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie następowała w ramach instytucji, o której mowa w art. 29 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – przed 20 listopada 2016 roku i jako art. 29 - tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 po tej dacie), w szczególności z uwagi na to, że przeglądy prasowa tworzone przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. nie stanowią utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawdę autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666);

7) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 23<sup>(1)</sup> pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 w brzmieniu po tej dacie) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)”, której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie, stanowiła działanie mieszczące się w ramach dozwolonego użytku, o którym mowa w art. 23<sup>(1)</sup> pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku, i tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 w brzmieniu po tej dacie), podczas gdy ujawniona w sprawie eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wskazanych wyżej utworów, do których majątkowe prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., nie następowała w ramach instytucji, o której mowa w art. 23<sup>(1)</sup> pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 r. i tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 w brzmieniu po tej dacie) z uwagi na niespełnienie przesłanek tego przepisu i celu normy, którą on zawiera;

8) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 30 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - do 19 listopada 2015 roku) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik(...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)” której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie, stanowiła działanie mieszczące się w ramach dozwolonego użytku, o którym mowa w art. 30 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – do 19 listopada 2015 roku), a w szczególności poprzez przyjęcie, że (...) sp. z o.o. z siedzibą

w P. posiada status „ośrodka informacji i dokumentacji prasowej” oraz przez przyjęcie, że art. 30 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – do 19 listopada 2015 roku) może stanowić podstawy rozstrzygnięcia co do całego okresu objętego pow<sup>(ó)</sup>dztwem, podczas gdy ujawniona w sprawne eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wskazanych wyżej utworów<sup>(.)</sup> do których majątkowa prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nie następowało w ramach instytucji, o której mowa w art. 30 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – do 19 listopada 2015 roku), z uwagi na niespełnienie przesłanek tego przepisu i celu normy, którą on zawiera oraz z uwagi na to, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. nie jest „ośrodkiem informacji i dokumentacji prasowej” a także, że wskazany wyżej przepis nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie co do działania (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. po 19 listopada 2016 roku;

9) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 28 ust. 1 pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - jako art. 28 w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 - po tej dacie jako art. 28 ust. 1 pkt 2) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot niniejszego postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)”, której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w sprawie, stanowiła działanie mieszczące się w ramach dozwolonego użytku, o którym mowa w art. 28 ust. 1 pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. – jako art. 28 w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 – po tej dacie jako art. 28 ust. 1 pkt 2), w szczególności dlatego, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. posiada status biblioteki lub prowadzi działalność biblioteczną lub ma status archiwami lub prowadzi działalność archiwalną stosownie do tego przepisu, podczas gdy ujawniona w sprawne eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wskazanych wyżej utworów, do których majątkowe prawa autorskie przysługują (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., nie następowała w ramach instytucji, o której mowa w art. 28 ust. 1 pkt 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku Nr 90, poz. 631 z późn. zm. - jako art. 28 w brzmieniu sprzed 20 listopada 2015 roku i tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 666 – po tej dacie jako art. 28 ust. 1 pkt 2) z uwagi na niespełnienie przesłanek tego przepisu i celu normy, którą on zawiera oraz z uwagi na to, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. nie jest biblioteką i nie prowadzi działalności biblioteczej, nie jest archiwami i nie prowadzi działalności archiwalnej stosownie do tego przepisu – co nie wypełnia normy wyżej wskazanego przepisu;

10) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 35 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666) poprzez jego błędną wykładnię skutkującą jego niezastosowaniem, polegającą na przyjęciu, że eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot niniejszego postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)” której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w sprawie, nie narusza normalnego korzystania z utworu i nie godzi w słuszne interesy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., jako uprawnionego z tytułu majątkowych praw autorskich do wyżej wymienionych utworów, podczas gdy eksploatacja przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowiących przedmiot niniejszego postępowania utworów - artykułów prasowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. opublikowanych w publikacji periodycznej - dzienniku „Dziennik (...)” oraz fragmentów utworów zbiorowych - publikacji periodycznej w postaci kolejnych numerów dziennika „Dziennik (...)”, której wydawcą jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w okolicznościach ustalonych w sprawie godzi w słuszne interesy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. i narusza normalne korzystanie z wyżej wymienionych utworów, co wypełnia od strony negatywnej normę art. 35 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 666).

Apelująca spółka wniosła o 1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 15 lipca 2016 roku w sprawie i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o 2) chylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie w tym

zakresie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; w razie uwzględnienia wniosku, o którym mowa w pkt 1 - zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz (...) sp. z o.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności dla porządku zaznaczyć należało, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie zastosował się od zaleceń i wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku Sadu Apelacyjnego uchylającego wyrok Sądu I instancji (art. 386 § 6 k.p.c.).

Sąd Okręgowy został zobowiązany do dokonania oceny tego, czy przedstawione przez powoda materiały prasowe mają twórczy i indywidualny charakter, w związku z tym czy są utworami na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Sąd I instancji w powyższym zakresie dokonał bardzo wnikliwej analizy dochodząc do wniosku, że 41 materiałów prasowych objętych postępowaniem stanowi utwory w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim, który to wiosek Sąd odwoławczy w pełni akceptuje.

Za punkt wyjścia dla oceny zasadności zarzutów apelacyjnych przyjąć zatem trzeba, że powódce przysługują majątkowe prawa autorskie do 41 utworów objętych pozwem.

Przedstawione w toku postępowania odwoławczego stanowisko powódki zawiera zarzuty dotyczące zasadniczych trzech kwestii.

Po pierwsze, apelująca przekonywała, że uchybieniem Sądu Okręgowego jest brak jednoznacznej wypowiedzi odnośnie tego, czy pozwana rozpowszechniała objęte postępowaniem utwory, czy je utrzymywała oraz zwielokrotniała i na jakich polach eksploatacyjnych. Skarżąca odwoływała się do art. 17, art. 6 pkt 3 oraz art. 50 pkt 3 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w dalszej części uzasadnienia również jako „ustawa”, „prawo autorskie”).

Zdaniem apelującej, jakkolwiek Sąd I instancji stwierdził, że doszło w niniejszej sprawie do eksploatacji utworów przez stronę pozwaną w rozumieniu art. 17 prawa autorskiego, to jednak nie dokonał jej dokładnej kwalifikacji. Samo bowiem wskazanie, że pozwana dokonywała „udostępniania utworów osobom trzecim” jest niejasne i nie odpowiada na kluczowe zagadnienie – czy działanie strony pozwanej było formą rozpowszechniania (art. 50 pkt 3 ustawy.), a jeżeli nie, to jakim dokładnie było sposobem eksploatacji.

Niejasne i niepełne stwierdzenia Sądu pierwszej instancji wymagają w ocenie apelującej doprecyzowania, celem ustalenia, na jakim polu eksploatacji działała strona pozwana korzystając z utworów strony powodowej. W tym zakresie możliwe są dwa stanowiska:

1) działanie Strony pozwanej stanowiło rozpowszechnianie poprzez udostępnianie utworów Strony powodowej zapisanych w przeglądach prasy do ich odbiorców,

2) inny, rodzaj eksploatacji polegający na udostępnianiu utworów Strony powodowej zapisanych w przeglądach prasy do ich odbiorców, nie stanowiący jednocześnie rozpowszechniania w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 3 pr. aut.

Odnosząc się do powyższego przede wszystkim nie sposób pominąć tego, że zgodnie z art. 6 pkt 3 prawa autorskiego, utworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie.

W niniejszej sprawie zatem o rozpowszechnianiu w powyższym znaczeniu mówić można tylko odniesieniu do powódki, w przypadku zaś pozwanej bezspornym jest, że udostępnianie przez nią utworów odbywało się bez zgody twórcy. Było to jednym z zasadniczych twierdzeń powódki, na którym opierała żądanie.

Podobnie, jako drugorzędną dla rozstrzygnięcia ocenić należało kwestię konkretyzacji – na podstawie art. 50, pól eksploatacji przedmiotowych utworów.

Zgodnie z tym przepisem, pola eksploatacji stanowią w szczególności:

- 1) w zakresie utrwalania i zwielokrotniania utworu - wytwarzanie określoną techniką egzemplarzy utworu, w tym techniką drukarską, reprograficzną, zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową;
- 2) w zakresie obrotu oryginałem albo egzemplarzami, na których utwór utrwalono - wprowadzanie do obrotu, użyczenie lub najem oryginału albo egzemplarzy;
- 3) w zakresie rozpowszechniania utworu w sposób inny niż określony w pkt 2 - publiczne wykonanie, wystawienie, wyświetlenie, odtworzenie oraz nadawanie i reemitowanie, a także publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym.

W doktrynie wskazuje się, że pola eksploatacji to termin, który ma na celu konkretyzację zakresu możliwych form korzystania z utworu. Stanowi zarazem zasadniczy element określania treści autorskich praw majątkowych. W przepisie art. 17 ustawy ustawodawca określa granice majątkowych uprawnień autorskich, wskazując, że twórca przysługuje wyłączone prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Konstrukcja ta jest zaś uszczegółowiona w wyliczeniu zawartym w art. 50 (por. P. Ślęzak, Prawo autorskie, s. 99). Monopol autorski obejmuje jednak każdą postać eksploatacji utworu, także i tę, która nie jest w tym wyliczeniu uwzględniona. Stąd konstrukcja "pól eksploatacji" przy określaniu sposobów korzystania z utworu nie jest wyczerpująca i określa przede wszystkim konkretne uprawnienia częściowe, z których – z uwagi na niematerialny charakter utworu – można korzystać wielomiejscowo i wielopodmiotowo. Te różnorodne sposoby korzystania z dzieła określa się właśnie mianem "pól eksploatacji".

Co istotne, wyodrębnienie poszczególnych pól eksploatacji spowodowane wolą zdyscyplinowania uczestników obrotu, zmusza ich do wyraźnego sprecyzowania zakresu korzystania z określonego utworu (E. Traple, w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red. J. Barta, Kraków 2005, s. 417). Tego rodzaju zabieg ustawodawcy ma więc na celu ochronę twórcy, który posługując się konstrukcją pól eksploatacji, wprowadza obowiązek ich wymienienia w umowie prawnoautorskiej, uzależniając od tego zakres przeniesienia praw czy upoważnienia do korzystania z nich (art. 41 ust. 2 i 4 PrAut), jak i wymiar wynagrodzenia uzyskiwanego przez twórcę (art. 45 PrAut).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że Sąd I instancji jednoznacznie i wyczerpująco ustalił to, w jaki sposób pozwana eksploatowała utwory objęte sporem. Brak odniesienia się przy tym do treści konkretnego przepisu nie ma znaczenia, tym bardziej, że art. 50 pkt 3 zawarty jest w rozdziale 5 ustawy dotyczącym przejścia autorskich praw majątkowych.

Na potrzeby niniejszej sprawy dokonana przez Sąd Okręgowy konkretyzacja sposobów korzystania przez pozwaną z utworów, do których uprawniona jest powódka, jest dostateczna i nie ma racji skarżąca podnosząc, że brak pełnego opisu czynności relewantnych z punktu widzenia prawda autorskiego (pól eksploatacji), uniemożliwia pełne i prawidłowe określenie sposobu naruszenia majątkowych praw autorskich strony powodowej.

W ustaleniach faktycznych bardzo szczegółowo opisany został proces przygotowywania przez pozwaną przeglądów prasy oraz sposób w jaki zostają one udostępniane klientom pozwanej spółki. W ocenie Sądu II instancji w niniejszej sprawie, nie ma potrzeby analizowania w każdym przypadku tego, czy Sąd Okręgowy posługując się pojęciami użytymi - w tym definiowanymi w ustawie - czynił to zgodnie ze znaczeniem ustawowym, czy też w znaczeniu potocznym. Wywód Sądu Okręgowego jest bowiem logiczny i jasny.

W ocenie Sądu II instancji, przy przyjęciu przez Sąd Okręgowy jako podstawy rozstrzygnięcia przepisów ustawy o dozwolonym użytku, o czym mowa będzie w dalszej kolejności, kwestia zamiennej terminologii jakiej użył Sąd Okręgowy dla wskazania, że pozwana udostępniała, upubliczniała i nawet utrwaliała utwory, do których autorskie prawa majątkowe przysługują powódce, ma znaczenie wtórne. Ocena wyrażona odnośnie braku zasadności powództwa jest bowiem spójna i nie narusza wymienionych przez apelującą przepisów prawa materialnego. Stąd, zarzuty apelacyjne, opisane w pkt 1 i 2 uznać należało za chybione.

Drugą istotną kwestią podnoszoną w apelacji jest kwalifikacja przez Sąd Okręgowy - na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych - tworzonych przez pozwaną spółkę przeglądów prasy jako utworów.

Apelująca zarzuciła, iż Sąd błędnie przyjął, że przeglądy prasy stanowią utwory w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. Pomijając liczne dowody, takie jak zeznania świadków i strony pozwanej (k. 1174- 1118, 1350-1353, 1474-1481, 1491-1493), które pozwalały na ustalenie charakteru pracy pracowników strony pozwanej tworzących przeglądy prasy, w aktach sprawy znajdują się kopie przykładowych przeglądów prasy (np. k. 1471 — wydruki stron „(...)” należących do Strony pozwanej w skoroszytcie), które pozwalają na ustalenie, że materiały tworzone przez stronę pozwaną utworami nie są. Skarżąca zwróciła uwagę, że są to wydruki zapisanych stron internetowych Strony pozwanej z przeglądami prasy, które mają postać prostych wykazów zawierających zadany temat (słowo kluczowe) i podstawowe elementy metryki materiału, do którego przegląd prasy się odwołuje oraz zapis (utrwalenie i zwielokrotnienie) tego materiału (utworu).

W ocenie apelującej, dla przygotowania przeglądów nie były podejmowane czynności o charakterze twórczym. Skarżąca zaznaczyła jednocześnie, że dla przyjęcia kwalifikacji z art. 1 ust. 1 pr. aut. nie ma znaczenia jaki charakter mają czynności podejmowane przez autora, ale ich rezultat, który musi spełniać kryterium oryginalności (indywidualnego charakteru) i twórczości. Stwierdzenia sądu pierwszej instancji, że pracownicy pozwanej dokonywali „dodatkowego twórczego scharakteryzowania i opisu poszczególnych informacji” jakie sami uznali za istotne oraz, że przegląd prasowy stanowią „własne, autorskie, dokumentalistyczne wybory materiałów” oraz, że wybór materiałów „jest aktem twórczym”, nie mają żadnego odzwierciedlenia w materiale dowodowym i odrywają się od kryteriów prawnoautorskich.

Nie znajduje natomiast uzasadnienia w materiale dowodowym stwierdzenie sądu, że kryteriami są także „przekonania, poglądy i możliwości”, a nadto kryteria te nie mają nic wspólnego z kryteriami oryginalności i twórczości. Skoro materiały są wybierane według zadanych kryteriów czy tematów, to zadaniem dokumentalisty pozwanej jest jak najwierniej odzwierciedlić w wybranych materiałach tenże zadany temat.

Odnosząc się do powyższego w pierwszej kolejności Sąd II instancji zauważył, że stanowisko skarżącej jest niespójne.

Skoro bowiem według powódki charakter czynności podejmowanych przez pracowników pozwanej nie miał znaczenia a ocenie w kontekście art. 1 ust. 1 ustawy podlegać powinien jedynie rezultat, niezrozumiałym jest w jakim celu apelująca przekonywała jednak, że brak jest dowodów na to, że po stronie pracowników pozwanej nie można stwierdzić elementu twórczego.

Prawo autorskie w art. 1 ust. 1 stanowi, że jego przedmiotem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory:

- 1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);
- 2) plastyczne;
- 3) fotograficzne;
- 4) lutnicze;
- 5) wzornictwa przemysłowego;
- 6) architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne;
- 7) muzyczne i słowno-muzyczne;
- 8) sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne;
- 9) audiowizualne (w tym filmowe).

W doktrynie wskazuje się, że przesłanka działalności twórczej jest uzupełniona w ustawie o konieczny wymóg "indywidualnego charakteru" (indywidualności, piętna twórcy). Nie oznacza on nowości utworu, a jedynie – lub aż – nadanie mu nowej postaci. Nowość, oryginalność obiektywna jest przesłanką charakterystyczną dla prawa własności przemysłowej, która oznacza, że wcześniej nie istniało określone rozwiązanie techniczne czy wzór. Natomiast oryginalność subiektywna, indywidualność wskazuje na pochodzenie od określonego twórcy, mimo iż same treści mogą być znane (SN w orzeczeniu z 6 marca 2014 roku w sprawie V CSK 202/13). "Cechą procesu twórczego jest to, aby był on subiektywnie nowy dla samego twórcy. Innymi słowy, proces ten powinien być wynikiem samodzielnego wysiłku twórczego, brać początek w umyśle twórcy, a rezultat działalności twórczej autora powinien być dla niego poprzednio nieznanym. Przepisy PrAut nie przewidują, aby za utwór, podlegający ochronie u.p.a.p.p., mógł być uznany tylko taki wytwór działalności twórczej, który odzwierciedla piętno osobowości twórcy. Nie oznacza to jednak, że w sytuacji, gdy w danym wytworze działalności twórczej takie piętno jest odbite nie można mu przypisać cechy indywidualności. Wręcz przeciwnie, odzwierciedlenie w utworze cechy twórcy w postaci jego osobowości, czy jego piętna, powodują, że wytwór różni się od innych, podobnych, wytworów intelektualnych, a w konsekwencji, że twórczość ma cechę indywidualności przewidzianą w art. 1 ust. 1 PrAut. Stwierdzenie piętna osobowości oznacza zarazem, że oceniany wytwór powstał w wyniku procesu intelektualnego, który nie miał charakteru jedynie odtwórczego, bądź technicznego, ani nie był rezultatem z góry obranych założeń funkcjonalnych danego przedmiotu, w trakcie którego autor miał swobodę w wyborze określonych koncepcji, a wynik jego pracy różni się od innych wytworów funkcjonujących w domenie publicznej".

Problematyczna pozostaje kwestia intensywności ochrony autorskoprawnej w przypadku utworów użytkowych, technicznych, efemerycznych czy tzw. granicznych wytworów intelektu. W tej kwestii rysują się dwa stanowiska: pierwsze, oparte na paremii rzymskiej doktryny prawnej *de minimis non curat praetor*, zgodnie z którą ochrona prawna jest przyznawana tylko tym utworom, których stopień oryginalności jest istotny i widoczny, i drugie, według którego dla uzyskania ochrony wystarczy minimalny poziom oryginalności, przy czym nieważne jest, w jaki sposób przejawia się i jak daleko sięga piętno osobiste twórcy. Trudności pojawiają się zwłaszcza w odniesieniu do tzw. granicznych wytworów intelektu, czyli takich, które odznaczają się minimalnym poziomem oryginalności (twórczości). Do tej kategorii, prócz np. książek telefonicznych, kucharskich, cenników, rozkładów jazdy itp., zalicza się również prospekty reklamowe i slogany reklamowe. Przyznanie im ochrony prawnoautorskiej jest od dawna sporne w doktrynie, dlatego decyzję należy podejmować indywidualnie, badając konkretny przypadek (por. np. wyr. SA w Krakowie z 30 grudnia 2014 roku w sprawie I ACa 1433/14., w którym sąd analizował pojęcie twórczości w kontekście utworów fotograficznych: "W dziedzinie fotografii z uwagi na jej zasadniczo odtwórczy charakter, za "twórczość" w rozumieniu art. 1 ust. 1 PrAut można uznać świadomy wybór momentu fotografowania, punktu widzenia, kompozycji obrazu, oświetlenia, itp., które to działania nadają fotografii indywidualne piętno").

W ocenie Sądu II instancji, przeglądy prasowe z powodów wskazanych szczegółowo przez Sąd Okręgowy, zasługują na miano utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego.

Za Sądem tym powtórzyć trzeba, że przygotowywane przez pozwaną dedykowane przeglądy prasowe stanowią własne, autorskie, dokumentalistyczne wybory materiałów prasowych, tworzonych przez zatrudnionych przez pozwanego dziennikarzy – dokumentalistów. Wybór materiałów prasowych będących bazą dla stworzenia dedykowanego przeglądu prasowego jest zawsze aktem twórczym dziennikarza dokumentalisty. Rezultatem jego wysiłku intelektualnego. Dokonuje on selekcji materiałów prasowych i zawartych w nich informacji według kryteriów tematycznych i technicznych określonych dla danego przypadku, ale przede wszystkim kierując się swoją wiedzą w danej dziedzinie, przekonaniem, poglądami i możliwościami. Wybór określonych informacji i materiałów źródłowych zawierających te dane jest więc przejawem działalności twórczej o indywidualnym, niepowtarzalnym charakterze, realizowanym przez autora danego przeglądu prasy. Także sama jego forma – sposób prezentacji informacji, układ i zestawienie ma twórczy charakter.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeglądy prasy przygotowywane przez pozwaną, mają znacznie bardziej twórczy charakter niż wymienione powyżej przykłady tzw. granicznych wytworów intelektu.

Strona powoda na marginesie uzasadnienia apelacji zauważyła, że nie wszystkie rodzaje materiałów tworzonych przez pozwaną są przedmiotem postępowania, a tylko te, w których znajdują się chronione prawem autorskim utwory, w tym te strony powodowej. Strona pozwana do materiału w niniejszej sprawie włączyła szereg materiałów, które są podawane jako przykłady działalności w zakresie przeglądów prasy, ale dla sprawy nie mają żadnego znaczenia, bo nie korzystają utworów, w tym tych strony powodowej (np. k. 561-564). Ich ocena prawnoautorska nie ma znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Zdaniem Sądu II instancji, powyższe stwierdzenie jest zbyt kategoryczne i wszelkie przedstawione przez pozwaną przeglądy prasy zasługiwały na uwagę przy ocenie zagadnienia twórczego ich charakteru. Przeglądy, które pominąć chciałaby powódka mają oczywiście znaczenie posiłkowe, nie ma jednak podstaw by pominąć je jako dowód całkowicie.

Nie sposób także pominąć, że sama skarżąca podważając wartość dowodową dokumentów na k. 561-564 w uzasadnieniu zarzutów sformułowanych w pkt 3 i 6 apelacji (k.2575), do tychże dokumentów odwołała się uzasadniając naruszenie art. 29 prawa autorskiego (k.2578) i wówczas ich treść przemawiać mogła za trafnością twierdzeń apelującej.

Trzecim zagadnieniem, którego dotyczą zarzuty apelacyjne to przyjęcie przez Sąd I instancji, że pozwana zwielokrotniając, utrwalając i udostępniając utwory, do których autorskie prawa majątkowe przysługują powódce działała w ramach tzw. dozwolonego użytku. Przy czym argumentacja w tym zakresie ma dwojaki charakter, odnosi się ona bowiem do brzmienia przepisów, na które powołał się Sąd Okręgowy a które w trakcie procesu uległy zmianie oraz do ich wykładni.

Sąd I instancji przyjął, że w realiach sprawy zaistniały przesłanki do zastosowania art. 23<sup>1</sup> pkt 2, art.28 pkt 2, art. 29 ust. 1 oraz art. 30 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Strona powodowa podniosła, że w toku toczącego się od 13 sierpnia 2012 roku postępowania, doszło do kilku zmian ustawy o prawie autorskim, z czego jedna z nich —dokonana ustawą z 11 września 2015 roku (obowiązująca od 20 listopada 2015 roku) objęła instytucję dozwolonego użytku. Istotnym wyjątkiem od powyższego jest jedynie art. 30 pr. aut., który od 20 listopada 2016 roku nie obowiązuje, a miał on istotne znaczenie zarówno dla argumentacji strony powodowej, jak i powołał się na niego, choć w ocenie skarżącej niekonsekwentnie, jeśli chodzi o obowiązywanie — sąd pierwszej instancji

Mając na uwadze powyższe, skarżąca wskazała, że o ile argumentując na rzecz swojego stanowiska nie wskazuje na brzmienie przepisów przed nowelizacją i po, to uznaje, że zmiany nie miały znaczenia dla treści norm mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Pierwszy z wymienionych w ramach tzw. dozwolonego użytku przepis to art. 23<sup>1</sup> ustawy, który stanowi, że nie wymaga zezwolenia twórcy tymczasowe zwielokrotnienie, o charakterze przejściowym lub incydentalnym, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i niezbędną część procesu technologicznego, którego celem jest wyłącznie umożliwienie:

- 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub
- 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu.

Przekonując, o naruszeniu art. 23<sup>1</sup> pkt 2 prawa autorskiego powódka podniosła że Sąd I instancji bez jakiegokolwiek głębszej refleksji nad powołaną regulacją i jej zastosowaniem w niniejszej sprawie, przyjął, iż znajduje ona zastosowanie. Sąd zdaniem skarżącej ograniczył się do stwierdzenia, że częścią procesu technologicznego jest „przejściowe skanowanie lub nagrywanie”.



Sąd II instancji zgodził się z apelującą, iż z materiału zgromadzonego w sprawie wynika wprost, że dokonywane zwielokrotnienia (i utrwalenia) nie mają charakteru przejściowego, tymczasowego. Skoro utwory powódki znalazły się w przeglądach prasy pozwanej, to już sam ten fakt sprawia, że jest to działanie ciągłe, stale. Czynności takie jak skanowanie, nagrywanie, przekształcanie materiałów na postać cyfrową, selekcja materiałów, wydzielanie i odrzucanie nie mogą być dokonywane na jedynie przejściowo utrzalonych i zwielokrotnionych utworach. Istotnym jest także, na co zwróciła uwagę apelująca, że z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby usunięcie owych „przejściowo” utrwalanych i zwielokrotnianych utworów następowało automatycznie.

Przeciwnie, czynności, które są wykonywane przez dokumentalistów pozwanej i usuwanie utworów następuje wyłącznie po ich decyzji.

Trafnie również apelująca podniosła, że w doktrynie przyjęło się jako typowe przykłady zastosowania art. 23<sup>1</sup> pr. aut. podawać działalność podmiotów prowadzących serwery i inne elementy sieci, które przekazują utwory, do innych użytkowników, fragmenty utworów w pamięci dekodatorów satelitarnych, na ekranach telewizorów w celu umożliwienia odbioru tak przesianych treści.

Kontrargument pozwanej przedawniony w odpowiedzi na apelację, iż zwielokrotnienia o jakich mowa w art. 23<sup>1</sup> ustawy nie są zastrzeżone wyłącznie do dozwolonego użytku prywatnego Sąd II instancji uznał za pozbawiony znaczenia.

W dalszej kolejności, Sąd Apelacyjny podzielił również wnioski apelującej dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 30 ust. 1 ustawy, który z dniem 19 listopada 2016 roku utracił ważność. Stanowił on że, ośrodki informacji lub dokumentacji mogą sporządzać i rozpowszechniać własne opracowania dokumentacyjne oraz pojedyncze egzemplarze, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych utworów.

Apelująca przekonywała, że pozwaną nie sposób uznać za ośrodek informacji i dokumentacji prasowej. Z ustalonych przez Sąd I instancji okoliczności sprawy wynika, że pozwana nie prowadzi i nie prowadziła działalności w zakresie art. 30 ust. 1 pr. aut. Przepis ten nic miał w niniejszej sprawie zastosowania z uwagi na jego ograniczenie do analogowych form korzystania (tak S. Stanisławaska-Kloc, Komentarz do art. 30 pr aut. [we] D. Flisak (red.) Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Korne u ta LEX 2015, teza 2).

Z ostatnim stwierdzeniem można by podjąć polemikę, ponieważ w doktrynie prezentowane są różne stanowiska w tym zakresie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wobec uchylenia art. 30 ustawy oraz stanowiska pozwanej wyrażonego w piśmie procesowym z 25 maja 2017 roku (k.2768), w którym oświadczyła, iż przyjęła do wiadomości, iż nie jest i nigdy nie była ośrodkiem dokumentacji lub informacji o jakim mowa w tym przepisie, dalsze rozważania na ten temat są bezprzedmiotowe.

Dokonując oceny zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 28 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych na wstępie przywołać należało jego treść.

Przepis ten przed nowelizacją stanowił, że Biblioteki, archiwa i szkoły mogą:

- 1) udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych;
- 2) sporządzać lub zlecać sporządzanie egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów;
- 3) udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek.

W dacie wyrokowania zaś zgodnie z jego treścią, Instytucje oświatowe, uczelnie, instytuty badawcze prowadzące działalność, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy z 30 kwietnia 2010 roku o instytutach badawczych (Dz.U. z 2016 r. poz. 371 ), instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk prowadzące działalność, o której mowa w art. 50 ust. 4 ustawy z 30 kwietnia 2010 roku o Polskiej Akademii Nauk (Dz.U. z 2015 r. poz. 1082, 1268 i 1767 oraz z 2016 r. poz. 64), biblioteki, muzea oraz archiwa mogą:

- 1) używać, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych,
  - 2) zwielokrotnić utwory znajdujące się we własnych zbiorach w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony tych zbiorów,
  - 3) udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek
- jeżeli czynności te nie są dokonywane w celu osiągnięcia bezpośredniej lub pośredniej korzyści majątkowej.

2. Zwielokrotnianie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, nie może prowadzić do zwiększenia liczby egzemplarzy utworów i powiększenia zbiorów, odpowiednio użyczanych i udostępnianych na podstawie ust. 1 pkt 1 i 3.

3. Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się, jeżeli udostępnianie w określony w nim sposób odbywa się na podstawie uprzednio zawartej umowy z uprawnionym.

Powodowa spółka przedstawiła w zw. powyższym argumentację, z której wynika, że zastosowanie przez Sąd Okręgowy cyt. przepisów, czy to w brzmieniu przed czy po nowelizacji, jest nieuzasadnione gdyż, pozwana nie może posiadać w ogóle statusu biblioteki. Użyte w art. 28 pr. aut. (przed i po nowelizacji) wyrażenie „biblioteki” należy rozumieć, jako wymóg łącznego spełniania przez podmiot następujących dwóch kryteriów (tak S. Stanisławska- Kloc, Komentarz do art. 28 pr. aut. [we] D. Flisak (red.) Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, 2015, teza 9): posługiwanie się nazwą „biblioteka” na oznaczenie swojej działalności (całej lub wyodrębnionej organizacyjnie) - pozwana nie posługuje się w ogóle taką nazwą, realizowanie w swojej działalności zadania bibliotek i podleganie w zakresie działalności bibliotecznej określonej w ustawie o bibliotekach oraz ustawie z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej; zgodnie z art. 3 ust. 2 tej ustawy: „2. Działalność kulturalna określona w art. 1 ust. 1 nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu odrębnych przypisów. ”, gdy tymczasem wpis do rejestru przedsiębiorców dla strony pozwanej wskazuje, że przedmiotem działalności gospodarczej jest „91.01. działalność bibliotek i archiwów” (k 342),

Podobnie jak w przypadku zastosowania art. 30 prawa autorskiego w niniejszej sprawie, tak w odniesieniu do art. 28 ocena stanowiska pozwanej przez Sąd Apelacyjny sprowadza się do jego akceptacji, w szczególności w zw. z oświadczeniem pozwanej zawartym w odpowiedzi na apelację (k2629), iż spółka (...) nigdy wprost nie wywodziła swoich uprawnień do tworzenia dedykowanych przeglądów pracy (mediów) z faktu prowadzenia działalności bibliotecznej.

Dokonując oceny pozostałych zarzutów apelacyjnych, Sąd II instancji nie podzielił twierdzenia skarżącej wyrok powódki, jakoby naruszony został art. 29 prawa autorskiego.

Przed nowelizacją, do 19 listopada 2015 roku przepis ten stanowił, że wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnianiem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości (ust. 1). Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach (ust. 2). Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w antologiach (ust. 2<sup>1</sup>). W przypadkach, o których mowa w ust. 2 i 2<sup>1</sup>, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia (ust. 3).

Zgodnie z brzmieniem art. 29 w dacie wyrokowania (i obecnie), wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości.

Rozpatrując kwestie zmiany w/w przepisu ustawy, wobec braku przepisów intertemporalnych, Sąd Apelacyjny uznał, że poprzez analogię uprawnionym jest zastosowanie w sprawie normy wyrażonej w art. XXVI przepisów wprowadzających kodeks cywilny, który stanowi, że do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej.

Sąd II instancji uwzględnił przy tym, że działalność pozwanej ma charakter ciągły.

Niezależnie nawet od powyższego Sąd II instancji uznał, że przyjęcie działania pozwanego w ramach tzw. dozwolonego cytatu jest zasadne tak w oparciu o art. 29 przed nowelizacją która weszła w życie 20 listopada 2015 roku jak i po zmianie.

W pierwszej kolejności streszczając uzasadnienie stanowiska apelującej w omawianym zakresie wskazać należało, że powódka zakwestionowała przede wszystkim istnienie takiego gatunku twórczości jak przegląd prasy. Jej zdaniem, nie ma podstaw aby przyjąć, że opracowywanie przeglądu prasy miało charakter twórczy i oryginalny. Pozwana prowadzi z dniem skarżącej działalność profesjonalną, odpłatną. Brak również w ocenie apelującej jednolitej formy dla tego rodzaju działalności. Apelująca podkreśliła także, że przejmowanie fragmentów jej utworów nie jest warunkiem koniecznym dla opracowania przeglądu. Nie ma przeszkód aby zrealizować cel informacyjny przeglądów prasy i zapewnić klientom dostęp do zawartych tam informacji bez włączania fragmentów lub całości utworów do opracowań pozwanej, a zamiast tego przekazywać, wyrażone we własny sposób przez pracowników pozwanej.

Skarżąca stwierdziła także, że cytaty nie byłyby dopuszczalne w niniejszej sprawie także z uwagi na brak możliwości przyjęcia, że działalność pozwanej polegająca na przeglądach prasy ma charakter jednoznacznie społecznie użyteczny.

Apelująca zwróciła również uwagę na okoliczność związaną z wazaniem wielkości wkładu twórczego pozwanej i strony powodowej, której utwór jest przejmowany w ramach cytatu. Nawet przy dopuszczeniu, czemu konsekwentnie przeciwstawia się apelująca, że przeglądy prasy pozwanej stanowiłyby utwory w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. i zapewnią także art. 3 pr. aut., to stopień wkładu twórczego w rozumieniu prawa autorskiego autorów po stronie pozwanej (autorów przeglądów prasy) byłby nieporównywalnie mały w stosunku do wkładu twórczego w artykułach prasowych powodowej, które miałyby być cytowane.

Skarżąca zakwestionowała wreszcie i przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że cytowane przez pozwaną utwory powódki, są drobnymi w rozumieniu art. 29 prawa autorskiego.

Ustosunkowując się do powyższego w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny za zasadne uznał zaznaczyć, że sformułowanie „prawa gatunku twórczości nie występuje wprost w regulacji unijnej, także we wcześniejszych regulacjach polski ustawodawca nie posługiwał się nim. Interpretacja tego terminu rodzi trudności. Po pierwsze, trzeba ustalić istnienie gatunku twórczości (nie chodzi przy tym o samą stosowaną technikę artystyczną, ale całość środków wyrazu, formę i treść), pojęcie to, jak się wydaje, jest bardzo szerokie, chociaż stanowi kategorię podrzędną w stosunku do rodzaju twórczości. Po drugie, nie wystarczy jednak samo ustalenie istnienia gatunku (podgatunku) twórczości, niezbędne jest ustalenie, czy „prawa” (specyfika), jakimi rządzi się ten konkretny gatunek twórczości, uzasadniają sięgnięcie po cudzą twórczość (czy jest to nieodzowne, zasadniczo niejako konstytutywne dla tego gatunku, nie zaistniałoby on, gdyby nie nastąpiło odwołanie do cudzej twórczości). Jak wskazuje się w literaturze, „działalność tego rodzaju musi bowiem, aby być «czytelną», sięgać bezpośrednio do cudzej twórczości” (tak. J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska (w:) System Prawa Prywatnego, t. 13, 2013, s. 565). Przy czym zasadniczo na gruncie omawianego przepisu chodzi o gatunek twórczości samodzielnej (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 17 grudnia 2002 r., I ACA 254/02: „Odwołanie się do praw gatunku twórczości uzasadnia pogląd, że dozwolone jest

posługiwanie się cytatem w przypadku samodzielnej twórczości nawiązującej, w sposób całkowicie jednoznaczny, do cudzego dzieła"). (...) Po trzecie, w ramach konwencji cytatu dozwolone jest nie każde nieodzwonne z punktu widzenia gatunku twórczości wykorzystanie cudzego utworu, ale tylko takie, które jest zgodne z uczciwymi (a nie jakimikolwiek) praktykami. Jak bowiem zasadnie przyjmują J. B. i R. M., określenie „prawa gatunku twórczości” w art. 29 ust. 1 oznacza akceptowanie „praw” w znaczeniu przyjętych zwyczajów, w sferze cytowania w poszczególnych gatunkach twórczości, a nie – generalną swobodę cytatu ze względu na „potrzeby” danego rodzaju twórczości (J. B., R. M., Prawo autorskie..., 2013, s. 194). Dozwolone jest takie wykorzystanie, które jest uzasadnione społecznie, służące rozwojowi w sferze kultury, sztuki (por. przywołany w tym kontekście przez J. B. i R. M. fragment orzeczenia SN z dnia 23 listopada 2004 r., I CK 232/04, w którym zasadnie przyjęto, że cytat jest dopuszczalny wtedy, gdy „powstające w ramach takich gatunków utwory, aby mogły być uznane za samodzielne muszą na tyle zmieniać sens i sytuację przejmowanego utworu, by było wiadomo, że przedstawiają własne spojrzenie na problematykę zawartą w utworze inspirującym i nie są zwykłym naśladownictwem. Tylko wtedy przejście cudzej twórczości nie wymaga zgody twórcy”). Ograniczenie twórcy w prawach autorskich powinno dokonywać się w imię wyższych, użytecznych społecznie celów, promowania twórczości, a nie samej pomysłowości czy „przedsiębiorczości”. Taka interpretacja pozwoli na obronienie tej kategorii cytatu w świetle reguł prawa unijnego i międzynarodowego (tak: Sybilla Stanisławska-Kloc, Komentarz do art.29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych Stan prawny 2014.12.01, Historia regulacji oraz tło unijne i międzynarodowe).

Ta sama autorka stwierdza, że cudzy utwór może być wykorzystany w postaci cytatu we własnym utworze stworzonym w ramach działalności zawodowej, gospodarczej, na potrzeby przygotowania utworu pracowniczego (który potem będzie wykorzystywał pracodawca). Dopuszczalne jest wykorzystanie cytatu w utworze, np. w prezentacji rozpowszechnianej podczas wykładu „komercyjnego” o charakterze naukowym, popularnonaukowym; we wskazanych powyżej przypadkach muszą być spełnione wszystkie warunki legalności cytatu, a fakt otrzymywania bezpośrednio lub pośrednio korzyści majątkowych z tytułu korzystania z utworu, w którym zacytowano cudzy utwór, nie wyłącza możliwości powoływania się na analizowaną postać dozwolonego użytku.

Mając na względzie przytoczony pogląd prezentowany w doktrynie Sąd II instancji uznał, że zasadnym jest przyjęcie, iż przegląd informacji prasowych stanowi osobny gatunek twórczości. W toku całego postępowania strony wykazywały bardzo dużą aktywność dowodową i na poparcie swych twierdzeń przytaczały liczne okoliczności. W szczególności pozwana przedstawiała genezę prowadzonej przez nią aktualnie działalności i wielokrotnie podkreślała, że sprowadzenie jej do tzw. press clippingu jest nietrafne.

Sąd II instancji za konieczne uznał podkreślić, że powódka nie podważyła, nie podjęła nawet próby w tym zakresie, ustaleń dotyczących struktury organizacyjnej pozwanej, oraz sposobu opracowywania przeglądów dedykowanych klientom.

Pozwana w odpowiedzi na apelację zauważyła, że jest oczywiste, że gdyby była ona istotnie, jak niezgodnie z ustalonym w toku procesu stanem faktycznym i prawnym twierdzi w apelacji skarżąca, tzw. „firmą wycinkową”, to nie zatrudniałaby jednych z najliczniejszych w Polsce zespołów odpowiednio wyspecjalizowanych dziennikarzy w celu tworzenia przez nich współautorskich, własnych, dokumentalistycznych, agencyjnych serwisów przeglądów adnotowanych informacji prasowych (medialnych). Przeprowadzone na wniosek pozwanej dowody osobowe i przekazane Sądowi dokumenty, bezsprzecznie wykazały zdaniem pozwanej, iż dokumentalistyczne przeglądy adnotowanych informacji prasowych są własnymi, agencyjnymi utworami pozwanej, sporządzonymi na podstawie tworzonych na pierwszym etapie prac autorskich, wraz z ich abonentami odpowiednich przedmiotowych hasłowników, uwzględniających wyłącznie kierunkowo zróżnicowane potrzeby informacyjne poszczególnych abonentów dedykowanych tylko im serwisów agencyjnych pozwanej. Współautorska bieżąca realizacja tych potrzeb należy do dziennikarzy dokumentalistów pracujących we wszystkich zespołach Agencji (...). Następnie tworzone są, przy pomocy owych hasłowników oraz własnej wiedzy dziennikarzy dokumentalistów, poszczególne agencyjne materiały prasowe pozwanej w postaci wieloźródłowych (nie tylko prasowych, nigdy także opartych wyłącznie na materiałach prasowych (...)) przeglądów adnotowanych informacji o interaktywnie uzgadnianej, interpretowanej wcześniej z abonentami tematyce, realizowanych potem w toku bieżącej pracy autorsko przez różnych dziennikarzy

dokumentalistów. Na koniec zaś, podlegających redakcyjnemu scalaniu i łączeniu poszczególnych adnotowanych informacji prasowych w serwisach agencyjnych ich dokumentalistycznych przeglądów.

Powyższe okoliczności faktyczne legły u podstaw wyroku.

Prawdą jest, co podniosła apelująca, że działalność pozwanej cechuje bardzo wysoki profesjonalizm. Niezrozumiałym jest jednak czynienie z tego powodu przez powódkę zarzutu. Podobnie, w całości materiału dowodowego nie może decydującą o rozstrzygnięciu być okoliczność, iż pozwana czerpie zyski z przygotowywanych przeglądów, które stanowią utwory są też produktami oferowanymi przez pozwaną spółkę.

W ocenie Sadu Apelacyjnego cytowanie drobnych utworów powódki przez pozwaną stanowi warunek konieczny powstania przeglądów prasy. Zeznanie członka zarządu powołane przez skarżącą w uzasadnia apelacji (k. 2579), nie daje podstaw do przyjęcia poglądu przeciwnego, który forsował skarżąca.

Co się zaś tyczy wielkości cytowanych fragmentów i proporcji jaką stanowią w utworach pozwanej to oceniając te kwestie trzeba uwzględnić, iż art. 29 u.p.a.p.p. przewiduje, że wykorzystany może być drobny utwór w całości, inne utwory mogą być wykorzystane w urywkach lub fragmentach. Ustawa ta nie definiuje pojęcia drobnego utworu jednak wydaje się, że czynnikiem decydującym o uznaniu danego utworu za należący do tej kategorii będzie głównie "rozmiar" rozumiany jako objętość, wielkość, czas trwania, podlegający relatywizacji w odniesieniu do konkretnej kategorii utworów (wyrok Sadu Apelacyjnego w Krakowie z 10 czerwca 2016 roku w sprawie I ACa 275/16).

Rozmiar cytowanego dzieła powinien być możliwie najmniejszy, jednak na tyle obszerny, aby cel cytatu mógł zostać osiągnięty i aby sam cytat i wnioski płynące z cytowania były zrozumiałe dla odbiorców dzieła. Jak się więc wydaje, w całości można zacytować drobny utwór tylko wtedy gdy zacytowanie fragmentu tego utworu spowoduje to, że cel cytatu nie zostanie osiągnięty i zabieg cytowania będzie niezrozumiały dla odbiorców (T. G. glosa OSP 2006/5/54 Glosa do wyroku SN z 23 listopada 2004 roku w sprawie I CK 232/04 Teza 1).

Ocena dozwolonego zakresu zapożyczania z cudzego dzieła w postaci cytatu może być zawsze dokonana jedynie indywidualnie w odniesieniu do konkretnego przypadku. Nie jest zatem możliwe posłużenie się generalnymi kryteriami ilościowymi, wyrażającymi dopuszczalny procent cytatu w stosunku do reszty dzieła, z którego pochodzi, i w odniesieniu do dzieła posługującego się cytatem. Kryterium decydującym o dozwolonym rozmiarze jest wyłącznie cel cytowania, natomiast wielkość przejmowanego fragmentu w stosunku do każdego z utworów może stanowić jedynie pomocniczą wskazówkę.

Zauważyć też trzeba, że proporcja nie ma znaczenia dla zaistnienia twórczości jako takiej, nie ma też jednolitego kryterium służącego za jej miarę (Elżbieta Traple, Komentarz do art.29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

W kontekście powyższych stwierdzeń Sąd II instancji doszedł do wniosku, że argumentacja apelującej dotycząca wielkości cytowanych utworów okazała się bezzasadna. Utwory powódki cytowane przez pozwaną w kontekście całokształtu spraw uznać można za drobne. Przepis art. 29 ust. 1 musi być interpretowany w powiązaniu z art. 35. W związku z tym rozmiar dozwolonego cytatu nie może być taki, aby dochodziło w gruncie rzeczy do reprodukcji dzieła, z którego cytaty zostały zaczerpnięte. Cytowanie nie może więc prowadzić do uszczuplenia po stronie twórcy możliwości eksploatacji dzieła w normalny sposób. Niebezpieczeństwo takie może występować zwłaszcza w przypadku krótkich utworów muzyki rozrywkowej, dzieł naukowych, z których zaczerpnie się cały tok dowodzenia, a także reprodukcji w całości dzieł plastycznych. Wątpliwości powstające w takich sytuacjach powinny być w związku z art. 35 rozstrzygane na korzyść twórcy (Elżbieta Traple, Komentarz do art.29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Apelująca zarzuciła naruszenie art. 35, podnosząc, iż uznanie działalności pozwanej za uprawnione – jako mieszczącej się w ramach tzw. dozwolonego użytku, spowoduje, że – tak jak ma to miejsce obecnie we wciąż nieustalonym stanie prawnym – istniałyby dwa alternatywne kanały dojścia do dokładnie tego samego utworu: (1) tradycyjny,

polegający na zapoznaniu się utworem w kanałach dystrybucji strony powodowej i (2) alternatywny, poprzez zadanie odpowiedniego pytania i otrzymanie przeglądu prasy wraz z pełną treścią utworów strony powodowej.

Zdaniem skarżącej, takie równoległe korzystanie przez pozwaną wkracza w normalne korzystanie z utworów (np. ich wprowadzanie do obrotu i udostępnianie w Internecie) przez stronę powodową. Skoro istnieją dwa kanały dostępu do danego utworu, o tym samym zakresie możliwości zapoznania się z tym utworem, z czego tylko jeden zawiera jakiegokolwiek model ekonomiczny dający możliwość czerpania z niego korzyści (chodzi o stronę powodową), a nadto kontrolowania korzystania z utworów, to należy przyjąć, że korzystanie przez stronę pozwaną z utworów w ramach instytucji dozwolonego użytku stanowi naruszenie interesów uprawnionego – w tym przypadku apelującej. .

W ocenie Sądu II instancji apelująca nie wykazała, stosownie do art. 35 wymienione ustawy, na który się powoływała, jakoby przyjęcie działania pozwanej w ramach tzw. dozwolonego użytku w rozpatrywanej sprawie godziło w słuszne interesy twórcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowisko powódki w toku całego procesu bezzasadnie dyskredytuje specyfikę, złożoność i wszechstronność działalności pozwanej. Jest to działalność nastawiona na realizację – rzetelną - bardzo konkretnie określonych potrzeb klientów. Potrzeby odbiorców oferty pozwanej są zgoła inne od potrzeb nabywców ofert powódki. Pokrótce rzecz ujmując, powódka nie wykazała, że wyeliminowanie z rynku usług świadczonych przez pozwaną, spowodowałoby rozszerzenie kręgu odbiorców tytułu Dziennik Gazeta Prawna w wydaniu tradycyjnym, papierowym.

Na zakończenie Sąd II instancji za konieczne uznał ustosunkować się do wniosków dowodowych powódki złożonych postępowaniu odwoławczym. W ocenie Sądu nie były one zasadne. Okoliczności, które wykazać zamierzała powódka nie stanowią okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). W toku całego procesu strony naprowadzały dowody na wykazanie różnych okoliczności, niejednokrotnie luźno jedynie powiązanych z istotą sporu. W szczególności próbowały ukazać go w szerszej perspektywie, tj. sporu wydawców z przedsiębiorcami świadczącymi usługi zbliżone bądź tożsame z działalnością pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu nie było koniecznym dokonywanie oceny tego, czy usługi oferowane przez pozwaną są analogiczne do usług innych podmiotów, czy nawet tożsame a tym bardziej uwzględnienie argumentacji zapadłej w sporach administracyjnych takich podmiotów.

Istotą rozstrzygnięcia jest uznanie, że pozwana umieszczając w przygotowywanych przeglądach materiały źródłowe w postaci artykułów prasowych, w tym 41 artykuły objęte niniejszym postępowaniem, działała w ramach licencji ustawowej zawartej w art. 29 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Tak trafnie uznał Sąd Okręgowy, wyrok odpowiada prawu wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.

Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak Ryszard Marchwicki